



Bruksela, dnia 7 września 2008 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 33/2008

### SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO Bruksela, 1-4.09.2008

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 1-4 września w Brukseli, a nie jak zwykle w Strasburgu, z uwagi na zawalenie się dachu w PE, omawiane były następujące tematy:**

#### **1. Parlament Europejski uczcił minutą ciszy pamięć profesora Bronisława Geremka**

Posiedzenie Parlamentu Europejskiego rozpoczęło się od minuty ciszy celem uczczenia pamięci ofiar katastrof lotniczych w Madrycie i Biszkeku oraz trojga zmarłych parlamentarzystów, w tym tragicznie zmarłego prof. Bronisława Geremka.

„Z prawdziwym smutkiem dowiedzieliśmy się o śmierci naszego przyjaciela i kolegi **Bronisława Geremka**. To wielki polski patriota i prawdziwy Europejczyk. Przez dziesięciolecia walczył o podstawowe wartości demokratyczne, prawa człowieka, wolność i rządy państwa prawa. Jego zaangażowanie na rzecz opozycji demokratycznej i ruchu Solidarność przyniosły owoce” – wspominał zmarłego profesora Geremka przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Hans-Gert Pöttering**. Dodał, że od prawie 20 lat Polska zajmuje należne jej miejsce w kręgu krajów demokratycznych w Europie, a od 1 maja 2004 roku jest członkiem Unii Europejskiej. Postawa profesora Bronisława Geremka przyczyniała się do kształtowania wizerunku Polski. Zналиśmy go jako człowieka, który wierzył w projekt europejski, co odzwierciedlało jego zaangażowanie po stronie dialogu i kompromisu. Starał się być blisko Polski i blisko Unii Europejskiej, włączał się e proces integracyjny, który stanowił najlepsze rozwiązanie dla jego kraju i dla całej Europy. Na koniec dodał: „Straciliśmy wspaniałego kolegę, jego śmierć tragiczna i nagła pozostawiła próżnię, którą trudno wypełnić. Będziemy o profesorze ciągle myśleć w naszym Parlamencie”. Mandat po tragicznie zmarłym profesorze Geremku objął pan **Andrzej Wielowieyski**.

Minutą ciszy Parlament Europejski uczcił również pamięć dwojga innych parlamentarzystów - **Willego Piecyka**, wieloletniego przewodniczącego Komisji Transportu oraz **Marii Luizy Cassanmagnago Cerretti** wybranej do PE w pierwszych wyborach powszechnych w 1979 roku.

Przewodniczący Hans-Gert Pöttering przekazał także wyrazy współczucia i wsparcia rodzinom ofiar katastrof lotniczych w Madrycie, w której zginęło 155 osób oraz w Biszkeku, gdzie życie straciło 68 pasażerów.

## **2. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Debata w sprawie sytuacji w Gruzji i relacji UE z Rosją.**

We wtorek, 2 września, odbyła się debata, zakończona przyjęciem rezolucji nt. sytuacji w Gruzji. Jednak wtorkowa debata z udziałem posłów i przedstawicieli Rady oraz Komisji Europejskiej nie była pierwszą inicjatywą Parlamentu Europejskiego od czasu wybuchu wojny w Gruzji. 20 sierpnia br. na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrała się Komisja Spraw Zagranicznych PE pod przewodnictwem **Jacka Saryusz-Wolskiego** (EPP-ED, Polska) z udziałem szefowej gruzińskiej dyplomacji **Eki Tkeszelaszwili**. Gruzjińska minister spraw zagranicznych apelowała o ustanowienie misji pokojowej UE w Gruzji działająca w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Przewodniczący komisji, poseł Jacek Saryusz-Wolski zapowiedział, że Parlament Europejski przyjmie rezolucję w sprawie Gruzji, w której zaapeluje do Rady o wysłanie misji pokojowej w ramach EPBO.

### **2.1. Parlament Europejski o sytuacji w Gruzji**

Parlament Europejski dwukrotnie w odstępie kilku miesięcy debatował nad sytuacją w Gruzji. Pierwszą rezolucję posłowie przyjęli 29 listopada 2008 a kolejną 5 czerwca 2008 roku. W pierwszej z nich Parlament podkreślał, że „rosyjskie władze muszą w końcu zrozumieć, że rosyjskie wpływy w krajach sąsiednich pomniejsza nie tyle geopolityczna rywalizacja z UE, co nastawienie samej Rosji do niektórych z jej sąsiadów”. W rezolucji z czerwca br. posłowie wyrazili „głębokie zaniepokojenie eskalacją sytuacji w Abchazji” i wezwali wszystkie strony do powstrzymania się od działań prowadzących do dalszej destabilizacji. Parlament Europejski potwierdził pełne poparcie dla suwerenności i integralności terytorialnej Gruzji w ramach jej uznanych przez społeczność międzynarodową granic. Posłowie wezwali wtedy Federację Rosyjską do natychmiastowego wycofania dodatkowych oddziałów z Abchazji, ponieważ oddziały rosyjskie nie odgrywają już roli neutralnych i bezstronnych sił pokojowych. Zdaniem deputowanych, konieczna jest zmiana formy utrzymywania pokoju, dlatego wzywali „do silniejszego zaangażowania Europy w kwestie „zamrożonych konfliktów”.

### **2.2. Pomoc humanitarna UE dla Gruzji**

Po wybuchu konfliktu w Gruzji UE udzieliła natychmiastowej pomocy humanitarnej o wartości 1 miliona euro. Po kilkunastu dniach Komisja Europejska przygotowała kolejny pakiet pomocy o wartości 5 milionów euro (DG ECHO), która obejmuje przekazanie namiotów, śpiworów, materacy, kołder, suchego prowiantu, lekarstw i środków opatrunkowych osobom poszkodowanym w wyniku działań wojennych i ponad 100 tys. uchodźców na terenie Gruzji. Pomoc została zaoferowana przez Czechy, Estonię, Litwę, Francję, Grecję, Węgry, Austrię, Litwę, Polskę, Szwecję i Słowację. Transport lotniczy zaoferowały Francja wraz z Austrią i Słowacją. Zbieranie i przekazywanie pomocy z krajów UE koordynuje Centrum Monitoringu i Informacji w Komisji Europejskiej w ramach Mechanizmu Ochrony Cywilnej. Partnerami współpracującymi z KE w dystrybucji pomocy jest kilkanaście międzynarodowych organizacji humanitarnych działających na terenie Gruzji.

### **2.3. Polskie postulaty przed szczytem Rady w dniu 1 września br.**

Jeśli chodzi o rządowe propozycje przedstawione na szczyt (tzw. non paper), to główny nacisk był w nich położony na pomoc w odbudowie Gruzji, jak najszybsze zawarcie umowy stowarzyszeniowej UE-Gruzja, liberalizację reżimu wizowego dla Gruzinów oraz intensyfikację Partnerstwa Wschodniego. Znalazło się tam także stwierdzenie, że Rosja nie realizuje uzgodnionego przez prezydentkę francuską z Rosją i Gruzją planu pokojowego. „Brak wyraźnego sygnału politycznego z Zachodu, że stosowanie siły będzie prowadziło w konsekwencji do istotnych strat politycznych może zachęcić Rosję do eskalacji działań nie tylko wobec Gruzji, ale także innych państw WNP” - czytamy w polskim stanowisku.

Polska dyplomacja podkreśla też konieczność „niezwłocznej” akcji humanitarnej w Gruzji (w tym Osetii Południowej). W ocenie polskiego rządu, Rada powinna przyznać na pomoc humanitarną dodatkowe środki finansowe, wykraczające poza pomoc udzieloną przez Europejskie Biuro Pomocy Humanitarnej. Warszawa opowiada się też za przygotowaniem w trybie pilnym misji specjalnej UE, która wsparłaby odbudowę i rekonstrukcję infrastruktury Gruzji, ze szczególnym uwzględnieniem przesyłu surowców energetycznych, linii kolejowych oraz infrastruktury portowej i lotniczej. Pomoc ta, w ocenie Polski, powinna mieć charakter finansowy, techniczny i organizacyjny. W pomocy udzielanej Gruzji miałyby według polskiej propozycji uczestniczyć m.in. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju i Europejski Bank Inwestycyjny.

W stanowisku polski rząd stwierdza też, że „rozwój sytuacji w Gruzji dowodzi, iż Rosja nie zamierza wypełnić planu Sarkozy- Miedwiediew, stwarzając w ten sposób zagrożenie dla bezpieczeństwa regionu”. Rząd Donalda Tuska opowiada się za utworzeniem międzynarodowych sił pokojowych pod auspicjami UE, w których wzięłaby udział Polska. W razie problemów z uzyskaniem mandatu dla sił pokojowych, misja w Gruzji miałaby przybrać charakter obserwacyjno-policyjny.

Polska chciała też regularnych konsultacji UE-Gruzja na poziomie ambasadorów. Polska postulowała, aby Rada zwróciła się do Komisji Europejskiej o jak najszybsze zawarcie z Gruzją umowy stowarzyszeniowej. Polski rząd chce liberalizacji reżimu wizowego dla Gruzinów, opracowania mapy drogowej dla ruchu bezwizowego. Zdaniem polskiego rządu, UE powinna „starannie przemyśleć” celowość odbywania zaplanowanego wstępnie na październik br. szczytu UE-Rosja.

Polska poparła inicjatywę niemieckiego rządu w sprawie zwołania specjalnej konferencji UE z Gruzją, Armenią, Azerbejdżanem, Kazachstanem, Turkmenistanem i Uzbekistanem oraz ewentualnie Turcją. „Brak wyraźnego sygnału politycznego z Zachodu, że stosowanie siły będzie prowadziło w konsekwencji do istotnych strat politycznych może zachęcić Rosję do eskalacji działań nie tylko wobec Gruzji, ale także innych państw WNP” - czytamy w polskim stanowisku. W ocenie Polski należy pomyśleć o zbliżaniu wschodnich sąsiadów z UE (m.in. poprzez GUAM), co miałyby stanowić alternatywę dla propozycji rosyjskich. Polska chciała szybkiego wcielania w życie koncepcji Partnerstwa Wschodniego. Rada, zdaniem Polski, powinna zachęcić KE do przygotowania konkretnych projektów w ramach tego Partnerstwa.

#### **2.4. Wnioski ze szczytu w dniu 1 września - Unia grozi Rosji konsekwencjami w przyszłości**

UE nie wprowadzi sankcji wobec Moskwy, ale zagrozi konsekwencjami w przyszłości, a także ustanowi specjalnego wysłannika ds. Gruzji i będzie zacieśniać współpracę ze wschodnimi sąsiadami UE - wynika z projektu wniosków końcowych trwającego w Brukseli szczytu. „Kryzys w Gruzji sprawił, że stosunki między UE a Rosją znalazły się na rozdrożu” - głosi dokument.

##### **Potępienie bez sankcji**

UE stanowczo potępia w nim działania Rosji w Gruzji oraz jednostronną decyzję Moskwy o uznaniu niepodległości Osetii Południowej i Abchazji. „Trwałe i pokojowe rozwiązanie konfliktu w Gruzji musi być oparte na poszanowaniu niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej” - zastrzega. „Oczekujemy od Rosji odpowiedzialnego zachowania i dotrzymania przez nią wszystkich zobowiązań. Unia zachowa czujność. (...) Jesteśmy przekonani, że we własnym interesie Rosji leży unikanie izolowania się od Europy” – brzmi przyjęty dokument. W dokumencie nie ma mowy o sankcjach, ale UE w stanowczym tonie zapowiada „uważne, dogłębne przeanalizowanie” stosunków z Moskwą w perspektywie „nadchodzącego szczytu UE-Rosja 14 listopada w Nicei”. „W świetle rozwoju sytuacji, a zwłaszcza wdrożenia przez Rosję wszystkich zobowiązań wynikających z sześciopunktowego planu pokojowego, (ta ocena) może prowadzić do decyzji o kontynuowaniu dyskusji nad przyszłością stosunków UE-Rosja w różnych dziedzinach” - czytamy w dokumencie.

W podobnym tonie wypowiedział się prezydent Francji **Nicolas Sarkozy**, zapraszając listownie przywódców na szczyt. „Przywiązanie Rosji do porozumienia i współpracy z resztą Europy stoi dziś pod znakiem zapytania. Dziś to Rosja musi dokonać fundamentalnego wyboru w tej sprawie” - napisał Sarkozy.

UE deklaruje gotowość do zwiększenia swej obecności w terenie, zarówno w ramach międzynarodowej misji obserwacyjnej OBWE w Osetii Południowej, jak i Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBO). W tym celu UE „podjęła decyzję o natychmiastowym wysłaniu misji rozpoznawczej, której zadaniem będzie pomoc w gromadzeniu informacji i określenie warunków zwiększonego zaangażowania UE”. Formalną decyzję w tej sprawie mogliby podjąć ministrowie spraw zagranicznych już 15 września - czytamy w deklaracji.

##### **Dla Gruzji pomoc w odbudowie i ułatwienia wizowe**

Dokument podkreśla też gotowość UE do udziału w odbudowie Gruzji, „włączając w to regiony Południowej Osetii i Abchazji”. Zapowiada także szybkie zwołanie przez UE konferencji donatorów. W ramach pakietu pomocy projekt proponuje także „podniesienie stosunków z Gruzją na wyższy poziom” dzięki wprowadzeniu dla Gruzynów ułatwień wizowych, z jakich korzystają już Rosjanie i posiadacze rosyjskich paszportów w Abchazji i Południowej Osetii. Na podstawie umowy UE-Rosja płacą dwukrotnie taniej za wizy Schengen. Przywilejów takich nie mają natomiast Gruzini. Ponadto UE i Gruzja mają podpisać umowę o ustanowieniu strefy wolnego handlu, „kiedy tylko spełnione zostaną odpowiednie warunki”.

##### **Wzmocnienie więzi ze Wschodem**

W deklaracji znalazły się też zapisy dotyczące aktywizacji Wschodniego Partnerstwa, zaproponowanego przez Polskę i Szwecję. Zakłada on utworzenie forum regionalnej

współpracy 27 państw UE z jej pięcioma sąsiadami wschodnimi: Ukrainą, Mołdawią, Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią oraz - na poziomie technicznym i eksperckim - z Białorusią. W dokumencie UE podkreśla „z niepokojem wpływ konfliktu na cały region”, co postulowała Polska. „Dziś jest bardziej konieczne niż kiedykolwiek, by wspierać współpracę regionalną i zacieśniać stosunki ze wschodnimi sąsiadami, zwłaszcza w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa oraz inicjatyw Synergia Morza Czarnego i Wschodnie Partnerstwo” - brzmi dokument. Tę ostatnią inicjatywę, z myślą zwłaszcza o Ukrainie, Gruzji i Mołdawii, zgłosiły wspólnie Polska i Szwecja na szczycie UE w czerwcu. Zgodnie z projektem deklaracji, Komisja Europejska do grudnia przedstawi konkretne propozycje w tej sprawie.

Z dokumentu wynika też, że Unia Europejska mianuje specjalnego przedstawiciela ds. kryzysu w Gruzji, nie precyzując jednak jego zadań.

### **2.5. Debata w Parlamencie Europejskim po szczycie Rady w dniu 1 września br.**

Po spotkaniu przywódców UE w Parlamencie Europejskim odbyła się debata, w której posłowie nawoływali do poszanowania integralności terytorialnej Gruzji, potępiли nieproporcjonalną reakcję strony rosyjskiej oraz przekonywali do wzmocnienia Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Wskazywano na konieczność zapewnienia niezależności energetycznej Europy. Cześć mówców potępiła uznanie niepodległości Osetii Płd. i Abchazji, inni wątpili w zasadność działań wojsk gruzińskich na początku konfliktu.

Minister spraw zagranicznych Francji, **Bernard Kouchner**, przypomniał, że pierwsze, precedensowe posiedzenie nadzwyczajne Rady Europejskiej odbyło się w 2003 roku i poświęcone było wojnie w Iraku. „Wtedy Unii zabrakło jedności, ale tym razem razem jedność zwyciężyła” - powiedział. „Nie chcieliśmy wszczynać działań zimnowojennych, chcemy podtrzymać relacje, aby można było prowadzić negocjacje” - stwierdził. Kouchner poinformował, że Rada Europejska potępiła działania wojskowe i nieproporcjonalną reakcję strony rosyjskiej. UE domaga się od Rosji natychmiastowego i całkowitego wdrożenia sześciopunktowego planu pokojowego wynegocjowanego w sierpniu przez prezydentkę francuską. Rada stanowczo potępiła jednostronne uznanie przez Rosję niepodległości Osetii Południowej i Abchazji i wezwała inne państwa do nie uznawania jej. Przypomina, że trwałe i pokojowe rozwiązanie tego konfliktu musi być oparte na poszanowaniu niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Gruzji. W dokumencie przyjętym przez Radę Europejską znalazł się również zapis przewidujący powołanie specjalnego przedstawiciela UE do spraw Gruzji, zwołanie konferencji międzynarodowej poświęconej odbudowie Gruzji oraz zintensyfikowanie działań w zakresie zabezpieczenia dostaw energii i dywersyfikacji źródeł energii dla Europy. Do czasu wycofania wojsk na pozycje sprzed 7 sierpnia, wszelkie rozmowy na temat porozumienia w sprawie partnerstwa między UE a Rosją zostaną zawieszane. Kouchner poinformował, że w poniedziałek, 8 września, do Moskwy i Tbilisi udadzą się prezydent Francji Nicolas Sarkozy, przewodniczący KE Jose Manuel Barroso i wysoki przedstawiciel UE ds. WPZiB Javier Solana.

### **Wystąpienia w imieniu grup politycznych**

**Joseph Daul** (EPP-ED, Francja) powiedział, że wkraczając do Gruzji i uznając Osetię Płd. oraz Abchazję Rosja naruszyła podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Europa powinna wykazać się zdecydowaniem i determinacją wobec Federacji

Rosyjskiej i wykorzystać instrumenty polityczne oraz ekonomiczne, aby wywrzeć nacisk na Rosję i zmusić ją do przestrzegania prawa międzynarodowego. Wezwał do zerwania rozmów w sprawie nowego partnerstwa z Rosją, jeśli ta nie będzie przestrzegać zobowiązań.

**Hannes Swoboda** (PSE, Austria) przyznał, że w relacjach w regionie daje się zauważyć silny nacjonalizm gruziński, ale to nie usprawiedliwia trwających od wielu lat ingerencji rosyjskich w tym regionie. Jego zdaniem przykład Kosowa nie mógł stanowić podstaw do interwencji, gdyż Rosja nie podjęła wysiłków na rzecz międzynarodowego rozwiązania problemu Osetii Płd. i Abchazji. Konieczne jest wzmocnienie polityki sąsiedztwa i nasilenie współpracy z państwami tego regionu.

**Graham Watson** (ALDE, Wielka Brytania) podkreślił, że konflikt gruziński pokazuje jak ważne jest budowanie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Powiedział także, że UE powinna położyć kres anomalii, która sprawia, że obywatele gruzińscy z rosyjskimi paszportami mają łatwiejszy dostęp do UE niż pozostali. Dlatego trzeba zawiesić ułatwienia wizowe z Rosją. Wezwał także do przedyskutowania kwestii organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi w 2014 roku.

**Konrad Szymański** (UEN, Polska) powiedział, że Rosja nie realizując 3 z 6 punktów planu pokojowego sama odebrała sobie prawo do partnerstwa z Europą. Pomoc humanitarna, odbudowa Gruzji, porozumienia handlowe i wizowe to za mało. Rosja musi poczuć na czym polega samoizolacja, gdyż inaczej będzie się utwierdzać w przekonaniu, że wolno jej wszystko. Przekonywał, że państwa członkowskie UE powinny odstąpić od budowy Gazociągu Północnego i Południowego.

**Daniel Cohn-Bendit** (Zieloni/ALE, Niemcy) powiedział, że działania Rosji są nie do przyjęcia, ale nie do przyjęcia są także działania Gruzji i bombardowanie miast. Należy zaproponować Gruzji i Ukrainie priorytetowe partnerstwo jako pierwszy etap integracji z UE. Podkreślił, że to pomogłoby wykorzenić nacjonalizm z krajów tego regionu, który zawsze prowadzi do wojny. Oskarżył również Gruzję o wykorzystanie części unijnych funduszy na zbrojenia. „Okolo 30-40 proc. unijnych funduszy zostało wydanych na cele wojskowe, które zniszczono teraz w czasie wojny. Nie widzę sensu, by Europa dalej przekazywała środki, które służą zbrojeniom” - powiedział na konferencji prasowej Cohn-Bendit. Pytany przez PAP, skąd ma takie informacje, powołał się na śledztwa dziennikarzy. Dodał, że jest to możliwe, bo „nie ma skutecznej kontroli” unijnych funduszy nawet w krajach członkowskich, a co dopiero, gdy chodzi o fundusze dla krajów trzecich.

Zdaniem wiceprzewodniczącego komisji budżetowej PE Janusza Lewandowskiego, taka defraudacja funduszy unijnych na cele militarne „jest trudna do wyobrażenia znając rygor finansowy UE”. Jak podkreślił, unijne środki są przekazywane na bardzo konkretne programy. Na przykład w tym roku budżet UE przewiduje w ramach polityki sąsiedzkiej 28,8 mln euro dla Gruzji, z czego 16 mln na reformę wymiaru sprawiedliwości (w tym walkę z korupcją), 6 mln euro na pokojowe rozstrzygnięcie wewnętrznych konfliktów oraz 6,8 mln na programy wsparcia technicznego realizowane na ogół z partnerami unijnymi. „Na razie do komisji budżetowej nie dotarł wniosek z takimi oskarżeniami, ale teraz z pewnością PE przyjrzy się sprawie” - dodał Lewandowski.

**Francis Wurtz** (GUE/NGL, Francja) zarzucił Saakaszwilemu granie nacjonalistyczną kartą i poddawanie się amerykańskiej polityce w regionie. Także Rosja, jego zdaniem, rujnuje swoją reputację na forach międzynarodowych. Militaryzacja stosunków międzynarodowych okazała się zgubna i jest niegodna prawdziwie europejskiej polityki.

**Bernard Wojciechowski** (IND/DEM, Polska) powiedział, że UE potrzebuje i Gruzji i Rosji, która jest poważnym partnerem handlowym, dlatego powinna zachować bezstronność w tym sporze, a także pokazać, że jej polityka jest niezależna od Stanów Zjednoczonych.

**Sylwester Chruszcz** (NI, Polska) argumentował, że przypadki Serbii i Gruzji dowodzą, że w polityce międzynarodowej są równi i równiejsi. Przekonywał, że państwa, które uznały niepodległość Kosowa powinny wycofać się z „rozbioru Serbii”, a Rosja z uznania Osetii Płd. i Abchazji.

#### **Wystąpienia polskich deputowanych**

**Jacek Saryusz-Wolski** (EPP-ED, Polska) wyraził umiarkowany optymizm wobec propozycji zawartych w dokumencie końcowym Rady Europejskiej, ale celem długofalowym jest pokój i stabilizacja w regionie oraz trwała strategia UE wobec regionu. Rosja ma wybór między współpracą z UE, albo izolacją i ostracyzmem ze strony społeczności międzynarodowej. UE też ma wybór: albo ograniczy się do słów, albo będzie realizować politykę opartą na wzajemnym szacunku.

**Dariusz Rosati** (PSE, Polska) powiedział, że Rosji trzeba dać jasno do zrozumienia, że nie ma powrotu do polityki stref wpływów, faktów dokonanych i stosowania siły w stosunkach międzynarodowych. UE powinna podjąć działania długofalowe w kierunku uniezależnienia się od dostaw surowców energetycznych od Rosji oraz przygotowania atrakcyjnej oferty europejskiej dla państw postsowieckich. „UE ma dla nich bardziej atrakcyjną ofertę niż model cywilizacyjny oferowany przez Rosję” - stwierdził.

**Janusz Onyszkiewicz** (ALDE, Polska) powiedział, że rozmowy o partnerstwie z Rosją powinny zostać zawieszono na dłużej, a UE powinna zdobyć się na refleksję, czy z partnerem takim jak Rosja można mieć wspólną przestrzeń bezpieczeństwa. Przekonywał także do finansowego wsparcia projektu gazociągu Nabucco, który zwiększy bezpieczeństwo energetyczne Europy.

**Wojciech Roszkowski** (UEN, Polska) powiedział, że stanowisko Rady nie idzie wystarczająco daleko. Projekty gazociągów Nord Stream i South Stream to przykłady uzależniania się od „agresora”, które mogą stanowić dla niego zachętę, tym bardziej jeśli za wygodę jednych partnerów płacą inni.

**Mirosław Mariusz Piotrowski** (UEN, Polska) powiedział, że Rosja testuje na gruzińskim poligonie cierpliwość europejskich partnerów. Podkreślił, że Gruzja ma prawo liczyć na pomoc UE - polityczną i materialną. Parlament Europejski powinien wysłać do Gruzji obserwatorów, aby sprawdzić informacje o czystkach etnicznych.

**Urszula Gacek** (EPP-ED, Polska) uznała, że dzisiejsze obrady pokazują, że Europa

nie widzi w Rosji wiarygodnego partnera i poważnie zastanawia się nad niezależnością energetyczną. Choć Europa nie potraktowała dziś Rosji zbyt surowo, to jednak grono rusofilów znacznie się zmniejszyło.

### **Inne głosy**

Niektóre frakcje tj. socjaliści, Zieloni i komuniści domagali się również krytyki gruzińskiego prezydenta Micheila Saakaszwilego i śledztwa w sprawie konfliktu. Uważam, że wnioski ze szczytu przywódców są trochę niewyważone - powiedział **Graham Watson** (ALDE, Wielka Brytania). Jak tłumaczył, przywódcy potępili działania wojskowe i nieproporcjonalną reakcję strony rosyjskiej, a zupełnie pominęli rolę Gruzji i prezydenta Saakaszwilego w konflikcie rosyjsko-gruzińskim. Zieloni apelowali z kolei o wszczęcie śledztwa, które miałyby ustalić dokładny przebieg konfliktu. **Daniel Cohn-Bendit**, lider frakcji, powiedział, iż „jest jasne, że głównym winowajcą w konflikcie rosyjsko-gruzińskim jest Moskwa”. Dodał, że Zieloni chcą, by w rezolucji Parlament Europejski „stanowczo skrytykował” atak sił gruzińskich na region Cchinwali 8 sierpnia. Stwierdził, że konfliktów na Kaukazie nie da się zakończyć za pomocą rozwiązań wojskowych. Do takiego stanowiska przychylają się komuniści i socjaliści. Ci drudzy w przygotowanej przez siebie rezolucji nawoływali do ‘potępienia interwencji militarnej Gruzji w regionie Osetii Południowej w dniu 8 sierpnia oraz brutalnej i niewspółmiernej do tego ataku reakcji Rosji”. Przeciwno krytyce roli Gruzji w konflikcie była największa, chadecka frakcja w PE oraz Unia na rzecz Europy Narodów, czyli grupy, gdzie zasiadają PO, PSL i PiS. Wątpliwości wśród eurodeputowanych nie było natomiast co do zapisu potwierdzającego jednoznaczne poparcie dla integralności terytorialnej i suwerenności Gruzji oraz jak najszybszego zaproponowania negocjacji w sprawie ułatwień wizowych między UE a Gruzją.

### **2.6. Rezolucja Parlamentu Europejskiego - Parlament Europejski żąda od Rosji przestrzegania wszystkich zobowiązań**

W rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski posłowie żądają od Rosji respektowania podjętych zobowiązań i wycofania swoich wojsk z Gruzji. Parlament opowiada się za wysłaniem do Gruzji misji monitorującej i zaoferowania Gruzji ułatwień wizowych i umów o readmisji równoważnych do tych, jakie UE zawarła z Rosją. Posłowie apelują o rozwijanie europejskiej polityki sąsiedztwa i podkreślają znaczenie Gruzji dla zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego UE.

W rezolucji, Parlament Europejski wzywa Rosję do poszanowania suwerenności, nienaruszalności granic i integralności terytorialnej Gruzji i stanowczo wzywa Rosję do przestrzegania wszystkich zobowiązań, poczynając od całkowitego i natychmiastowego wycofania rosyjskich oddziałów. Parlament potępia masowe grabieże dokonywane przez rosyjskie siły inwazyjne oraz towarzyszących im najemników.

#### **• Do czasu wycofania wojsk nie będzie dialogu o partnerstwie**

Rada i Komisja powinny dokonać przeglądu polityki wobec Rosji, gdyby ta nie wypełniła zobowiązań porozumienia w sprawie zawieszenia broni. Parlament popiera decyzję o odroczeniu negocjacji w sprawie umowy o partnerstwie i współpracy do czasu wycofania oddziałów rosyjskich na pozycje sprzed 7 sierpnia. Parlament nie przyjął jednak poprawki nawołującej do przełożenia szczytu UE-Rosja zaplanowanego na 14 listopada w Nicei, gdyby Rosja nie wypełniła zobowiązań.



- **Ułatwienia wizowe dla Gruzinów nie gorsze niż dla Rosjan**

Rezolucja wzywa Komisję do przedstawienia porozumień z Gruzją o ułatwieniach wizowych i readmisji o zakresie co najmniej równoważnym ich odpowiednikom w stosunkach z Rosji. Parlament żąda niezwłocznego przeprowadzenia niezależnego międzynarodowego dochodzenia w celu ustalenia faktów i lepszego wyjaśnienia niektórych zarzutów. Wzywa Gruzję, która ratyfikowała Statut Rzymski MTK, oraz władze rosyjskie do udzielenia wsparcia Urzędowi Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz pełnej z nim współpracy w zakresie dochodzenia w sprawie tragicznych wydarzeń i ataków na ludność cywilną.

- **PE żąda informacji o bombach kasetowych**

Parlament wezwał władze rosyjskie i gruzińskie do przekazywania pełnych informacji dotyczących obszarów, na których ich armie rozmieściły bomby kasetowe, aby umożliwić natychmiastowe rozpoczęcie operacji rozminowywania i uniknąć dalszych ofiar wśród niewinnych cywilów oraz ułatwić bezpieczny powrót osób przesiedlonych.

- **Misja monitorująca i specjalny przedstawiciel**

Posłowie popierają decyzję o wysłaniu misji monitorującej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w celu dopełnienia misji ONZ i OBWE. Z zadowoleniem przyjęta została decyzja o mianowaniu specjalnego przedstawiciela UE ds. kryzysu w Gruzji.

- **Polityka sąsiedztwa lepiej dostosowana do potrzeb wschodnich partnerów**

Europejska polityka sąsiedztwa powinna być dalej rozwijana i lepiej dostosowana do potrzeb wschodnich partnerów Unii Europejskiej. Posłowie uważają, że Unia powinna wzmocnić swoje zaangażowanie w regionie Morza Czarnego i przyjąć propozycje Parlamentu Europejskiego dotyczące Europejskiego Obszaru Gospodarczego Plus lub propozycję szwedzko-polską [wschodniego partnerstwa]. Wskazane byłoby również przyspieszenie ustanowienia strefy wolnego handlu zwłaszcza w stosunku do Gruzji, Ukrainy i Republiki Mołdowy. Parlament zauważa, że liberalizacja polityki wizowej UE wobec tych krajów musi uwzględniać fakt, że Rosji przyznano w tej dziedzinie lepsze niż im warunki.

- **Gruzja i bezpieczeństwo energetyczne Europy**

W rezolucji podkreślono znaczenie Gruzji – stanowiącej alternatywę wobec rosyjskiej drogi przesyłu energii – dla zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego UE. Parlament uważa, że kluczowe znaczenie ma skuteczna ochrona istniejącej infrastruktury, takiej jak rurociąg BTC. Parlament oczekuje również stanowczego poparcia politycznego i finansowego dla projektu rurociągu Nabucco, uznanego za priorytetowy projekt UE przecinający terytorium Gruzji. Parlament uważa, że Nabucco jest najpoważniejszą alternatywą dla projektów podejmowanych we współpracy z Rosją, które to projekty potencjalnie zwiększą gospodarczą i polityczną zależność państw członkowskich UE od Rosji. Parlament wzywa Radę i Komisję do kontynuowania starań na rzecz przyjęcia wspólnej polityki energetycznej UE, która zaspokoi potrzebę dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia.

- **Olimpiada zimowa w Soczi 2014**

Cześć posłów chciała, aby w rezolucji znalazł się apel do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o poważne przemyślenie decyzji o przyznaniu Socji organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2014 r. w świetle niedawnych wydarzeń w pobliżu przyszłych aren olimpijskich. Ostatecznie jednak ten zapis nie znalazł uznania większości posłów.

- **Socjaliści: nie uwzględniono naszych propozycji, ale poprzemy**

Przed końcowym głosowaniem głos zabrał przewodniczący grupy socjalistycznej w Parlamencie Europejskim **Martin Schulz** (PSE, Niemcy), który poinformował, że jego grupa pragnęła, aby w treści rezolucji znalazły się zapisy zwracające uwagę na działania prezydenta Gruzji Saakaszwilego na początku konfliktu, które były agresywne, niestosowne i nieproporcjonalne. Poinformował, że socjaliści poparli rezolucję, mimo że we wspólnym projekcie zgłoszonym przez pięć grup politycznych takich zapisów zabrakło.

### **2.7. Reakcje w prasie rosyjskiej: UE nie ma wspólnej strategii wobec Moskwy<sup>1</sup>**

Poniedziałkowy szczyt UE w Brukseli po raz kolejny zademonstrował, że Europa nie ma wspólnej strategii wobec Rosji - ocenia we wtorek rządowa „Rossijskaja Gazeta”. W podobnym duchu wyniki tego nadzwyczajnego spotkania komentują inne moskiewskie dzienniki. Zdaniem „Rossijskiej Gazety”, „dokumenty końcowe szczytu faktycznie zamrażają stosunki UE i Rosji w ich obecnym kształcie”. „Dają też dyplomatom wszystkich zainteresowanych krajów możliwość wzięcia udziału w zażegnaniu kryzysu” - dodaje dziennik. „Rossijskaja Gazeta” podkreśla, że „w oświadczeniu przyjętym w Brukseli nie ma nawet wzmianki o wprowadzeniu sankcji gospodarczych”. „Wygląda to - przynajmniej w tej fazie - na bezwarunkowe zwycięstwo stronników dialogu z Moskwą nad ich nastawionymi na konfrontację oponentami” - konstatuje dziennik. „Rossijskaja Gazeta” zaznacza, że „na stole leżała alternatywna koncepcja relacji z Rosją”. „Dokument ten w imieniu krajów wschodnioeuropejskich przedłożyła Polska. Warszawa żądała wzmocnienia twardej wymowy rezolucji zaprezentowanej przez Francję” - wskazuje dziennik. „Rossijskaja Gazeta” zauważa, że „w propozycjach mowa była nie tyle o wprowadzeniu sankcji wobec Rosji, przeciwko czemu już wcześniej wypowiedziała się większość państw UE, ile o przyspieszonym zbliżeniu Tbilisi z jednolitą Europą”. „Oczywistym ustępstwem wobec zwolenników twardej linii w stosunku do Moskwy jest decyzja liderów Unii Europejskiej o odroczeniu planowanej na wrzesień kolejnej rundy negocjacji z Rosją na temat nowej umowy o strategicznej współpracy (PCA)” - konstatuje rządowy dziennik.

Z kolei „Wiedomosti” oceniają rezolucję szczytu jako „łagodną i ostrożną”. „Stanowiska i interesy Europejczyków poważnie się różnią. Różnią się też ich opinie co do przyszłości relacji z Rosją” - pisze gazeta adresowana do rosyjskich elit gospodarczych i politycznych. Według „Wiedomosti”, „po konflikcie na Południowym Kaukazie ryzyko dla każdej ze skonfliktowanych stron ostro wzrosło; cena każdego błędu będzie bardzo wysoka”. „Czy Rosja dobrze oceniła swoje ryzyko?” - pyta retorycznie dziennik. Zdaniem „Wiedomosti”, „kryzys dopiero się zaczyna. Będzie długi i ciężki. W tej chwili trudno prognozować, czym się zakończy” - podkreśla gazeta. „Wiedomosti” odnotowują, że „szczyt się przedłużył z powodu podjętej przez Polskę próby poddania pod dyskusję alternatywnego wobec

---

<sup>1</sup> Na podstawie informacji PAP z dnia 2 września, autorstwa Jerzego Malczyka.

francuskiego projektu rezolucji”. „Polacy w imieniu kilku krajów Europy Wschodniej zaproponowali odwołanie listopadowego szczytu Rosja-UE i wysłanie do Gruzji kontyngentu pokojowego UE. Polski prezydent Lech Kaczyński uznał nawet za niezbędne rozpoczęcie negocjacji na temat stowarzyszenia Gruzji z UE i jasne powiedzenie o perspektywach Tbilisi na wstąpienie do UE” - relacjonuje dziennik.

Natomiast „Kommiersant” stwierdza, że Unia Europejska nie zdecydowała się na wprowadzenie sankcji przeciwko Rosji z powodu wojny na Kaukazie. „Wszelako Bruksela faktycznie wysunęła wobec Moskwy ultimatum: UE zamroziła negocjacje z Rosją w sprawie nowej umowy o partnerstwie i współpracy do czasu, aż rosyjskie wojska opuszczą Gruzję” - pisze gazeta. „Kommiersant” dodaje, że „europejscy liderzy dali jasno do zrozumienia, że jeśli Moskwa nie spełni tego warunku, to zrewidowany zostanie całokształt jej stosunków z Unią Europejską”. Dziennik zwraca także uwagę, że „uświadomiwszy sobie, iż członkowie UE nie poprą wprowadzenia sankcji przeciwko Rosji, z lobowania takich środków zrezygnowała nawet Warszawa”. „Polska postanowiła skoncentrować się na odroczeniu listopadowego szczytu Rosja-UE i blokowaniu negocjacji na temat PCA” - przekazuje „Kommiersant”.

„Wriemia Nowostiej” konstatuje z kolei, że „Polska, która wystąpiła z inicjatywą tego nadzwyczajnego szczytu, i jej sojusznicy z antyrosyjskiej koalicji liczyli na ostrzejsze kroki (wobec Moskwy)”. Gazeta przytacza też wypowiedź ambasadora Rosji przy UE Władimira Czyżowa, w opinii którego w Brukseli „zwyciężył zdrowy rozsądek”. „Naturalnie, jest krytyka i są oceny, z którymi się nie zgadzamy. Jednak najbardziej radykalnych wariantów UE zdołała uniknąć. Trzeźwe oceny stopniowo torują sobie drogę” - cytuje „Wriemia Nowostiej” rosyjskiego dyplomate.

„Izwestija” akcentują natomiast, że szczyt w Brukseli po raz kolejny zmanifestował, że w kwestii relacji z Rosją „Europa jest podzielona”. „Oczywiście, uczestnicy starannie demonstrowali jedność, jednak wychodziło im to niezbyt dobrze” - pisze dziennik. „Izwestija” sklasyfikowała kraje UE według stopnia ich rusofobii lub - jak kto woli - rusofilii. Do tej pierwszej grupy gazeta zaliczyła Polskę, Litwę, Łotwę i Estonię. „Na szczęście dla Moskwy polityczne znaczenie bałtyckich państw w Europie jest niewielkie, a Warszawa w ostatnich latach zdyskredytowała się wysiłkiem braci (Lecha i Jarosława) Kaczyńskich” - konstatuje gazeta.

### 3. PRZEMYSŁ - Przyszłość telekomunikacji

Tematyce nowego pakietu TELECOMS poświęciłam notatkę nr 8/2008 z dnia 11 czerwca br. Przesłałam również projekty sprawozdań nt. zawartych w pakiecie propozycji legislacyjnych. Podczas obecnej sesji PE odbyła się debata nad propozycjami wchodzącymi w skład pakietu a głosowanie odbędzie się pod koniec września, na kolejnej sesji PE. Nowy telekomunikacyjny pakiet legislacyjny nowelizuje dotychczasowe przepisy i dostosowuje je do szybko postępujących zmian technologicznych i rozwoju tego segmentu rynku. Pakiet składa się z następujących propozycji legislacyjnych oraz stanowiska PE dotyczącego „dywidendy cyfrowej”: dyrektywy dotyczącej praw obywateli (sprawozdanie **Malcolm Harbour**, EPP-ED, Wielka Brytania), propozycji dotyczącej wspólnych ram regulacyjnych dla łączności elektronicznej (sprawozdanie **Catherine Trautmann**, PSE, Francja), propozycji ustanowienia Europejskiego Urzędu ds. Rynku Łączności Elektronicznej

(sprawozdanie **Pilar del Castillo**, EPP-ED, Hiszpania) oraz sprawozdania z inicjatywy własnej Parlamentu ws. komunikacji i dywidendy cyfrowej (sprawozdanie **Patrizia Toia**, ALDE, Włochy). Posłowie chcą zagwarantować klientom pełne prawo do informacji. Jednak ta nie zawsze musi być pozytywna. Operator będzie miał obowiązek powiadomić odbiorcę również o nałożonych ograniczeniach - na przykład za ściąganie nielegalnych plików. Deputowani chcą też upowszechnić numer alarmowy 112, ułatwić zmianę operatora oraz uelastyczyć wykorzystanie zakresów radiowych.

„Łączność elektroniczna to prawdziwa szansa na zapewnienie wzrostu gospodarczego w Europie. Sektor telekomunikacyjny to 3% europejskiego PKB” - powiedziała autorka parlamentarnego sprawozdania **Catherine Trautmann** (PSE, Francja) podczas debaty. „Widmo radiowe jest dobrem publicznym, dlatego trzeba stworzyć elastyczne rozwiązania regulacyjne, które pozwolą na współpracę regulatorów i Komisji oraz między operatorami i użytkownikami” - stwierdziła posłanka. Wymieniła cztery filary, które w wyniku nowelizacji przepisów powinny ulec wzmocnieniu: (1) zwiększenie dostępności usług dla konsumentów, (2) rozwój technologii, innowacyjności i tworzenie miejsc pracy, (3) konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw i rozwój infrastruktury, (4) pewność prawna i dobra współpraca regulatorów i uczestników rynku.

**Pilar del Castillo Vera** (EPP-ED, Hiszpania) zauważyła, że sektor telekomunikacyjny zapewnia 25% wzrostu gospodarczego i 40% wzrost produktywności. „Europa potrzebuje rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, a podstawa tego rozwoju jest sektor telekomunikacyjny” - stwierdziła. Podkreśliła, że wspólną cechą wszystkich projektów legislacyjnych jest to, że zakładają one współodpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie rynku i jego współregulowanie przez Komisję Europejską i regulatorów krajowych.

„Cyfryzacja i uwolnienie tak ogromnego zakresu częstotliwości będzie miało wielki wpływ na życie gospodarcze i kulturalne Europy” - stwierdziła **Patrizia Toia** (ALDE, Włochy), posłanka, w której sprawozdaniu zawarte zostało stanowisko Parlamentu Europejskiego do proponowanego pakietu legislacyjnego ze szczególnym uwzględnieniem kwestii dywidendy cyfrowej. Przekonywała, że zainicjowana polityka europejska w tej dziedzinie pozwoli wykorzystać te zasoby. „Działania polityczne nie mogą być prowadzone w sposób wyizolowany, cyfryzacja już teraz wymaga od nas odpowiednich przygotowań”. Jak podkreśliła, wszystkim obywatelom należy zapewnić możliwość dostępu do zasobów sieciowych również w odległych częściach kontynentu, zwłaszcza na terenach wiejskich, ale i niektórych terenach zurbanizowanych i uprzemysłowionych.

„Chcemy poprawić i zreformować prawo, aby konsumenci mogli w pełni skorzystać z innowacji” - stwierdził **Malcolm Harbour** (EPP-ED, Wielka Brytania) podkreślając, że konsumenci powinni mieć możliwość wyboru na podstawie pełnej i łatwo dostępnej informacji. Jednocześnie użytkownicy mają prawo do ochrony swoich danych osobowych oraz do informacji o problemach, na jakie mogą się natknąć korzystając z nowych technologii, jak na przykład kwestie praw autorskich, czy bezpieczeństwo zakupów w sieci.

Podstawowe założenia są następujące:

- szybka zmiana operatora - W wielu krajach UE przed użytkownikiem, który chciałby zmienić operatora telefonii komórkowej piętrzą się liczne trudności. Posłowie chcą, by na przejście z jednej sieci do drugiej wystarczyły 24 godziny. Zanim podpiszemy umowę z dostawcą telefonii komórkowej lub internetu, operator będzie miał obowiązek poinformować nas o wszystkich dodatkowych kosztach i opłatach na przykład za zmianę taryfy, czy operatora. Posłowie chcą, aby klienci otrzymywali podobną informację na temat ewentualnych ograniczeń usługi - na przykład w sytuacji gdy operator sieci komórkowej blokuje możliwość wykonywania połączeń telefonii internetowej.
- dostęp do usług telekomunikacyjnych dla wszystkich - Około 15 % Europejczyków to ludzie niepełnosprawni, w 2020 roku 25% populacji stanowić będą ludzie powyżej 65 roku życia. Ludzie niepełnosprawni, starsi i osoby o szczególnych potrzebach powinny mieć zapewniony łatwiejszy dostęp do usług telekomunikacyjnych.
- numer alarmowy 112 z Internetu - Od 2002 roku na terenie Unii Europejskiej obowiązuje wspólny numer alarmowy 112. Na razie jednak wezwać pomoc w ten sposób mogą tylko użytkownicy telefonów stacjonarnych i komórkowych. Propozycja posłów nakłada obowiązek wprowadzenia wspólnego numeru alarmowego również na operatorów telefonii internetowej VOIP oraz na dostawców innych usług elektronicznej komunikacji głosowej. Ludzie starsi i niepełnosprawni powinni mieć ułatwiony dostęp do telefonów alarmowych.
- dywidenda cyfrowa - komu częstotliwość? - Po przejściu na cyfrowe nadawanie sygnału telewizyjnego, operatorzy bezprzewodowi uzyskają szerokie pasmo radiowe, zajmowane wcześniej przez analogowe kanały tradycyjnej telewizji. Uwolnione zakresy trzeba podzielić między chętnych. Wolny zakres częstotliwości przypadnie w udziale między innymi dostawcom bezprzewodowego Internetu. „Widmo radiowe jest dobrem publicznym”, uważają posłowie i proponują połączenie rozwiązań rynkowych i wspólnotowych dla dobra europejskiego konsumenta. Dywidenda cyfrowa to szerokie pasmo częstotliwości radiowych, które zostanie uwolnione po tym, jak korzystające z nich telewizje analogowe przestawią się na nadawanie cyfrowe. Tłok w paśmie publicznym blokował do niedawna rozwój sektora telekomunikacji, którego wartość rynkowa oscyluje wokół 2,2% łącznego PKB Unii Europejskiej. W sprawozdaniu posłanki Patrizii Toia posłowie zawarli zalecenia, jak optymalnie wykorzystać nadwyżkę częstotliwości.
- światłowód - Sieci nowej generacji, to obok podziału widma radiowego druga najważniejsza kwestia, która nurtuje dziś sektor telekomunikacyjny. Sieci światłowodowe oferują dużo większą przepustowość danych niż jakakolwiek inna znana technologia telekomunikacyjna. W sprawozdaniu posłanki Trautmann posłowie zgadzają się, iż nowe rozwiązania wymagają zmian w obowiązującym prawie telekomunikacyjnym. Reforma przepisów powinna promować inwestycje w połączenia światłowodowe, zapewnić konkurencję na rynku i jak najlepszą ofertę dla konsumenta oraz zagwarantować, iż sieć nowej generacji osiągnie jak największy zasięg w jak najkrótszym czasie.
- rozdzielenie usługi od sieci - W tym samym sprawozdaniu zawarto zapis, który umożliwi krajowym regulatorom rynku telekomunikacyjnego zmuszenie dominujących operatorów do funkcjonalnego rozdzielenia świadczenia usług od zarządzania siecią, za pomocą, której te usługi są świadczone. Przed podjęciem decyzji, krajowy organ regulacyjny będzie musiał skonsultować się z Komisją Europejską oraz nowym Urzędem Europejskich Regulatorów Telekomunikacji

(BERT), który będzie miał za zadanie zapewnić spójność przyjmowanych środków na terenie całej UE.

Unijne ramy prawne w dziedzinie telekomunikacji powstały w latach dziewięćdziesiątych. Miały sprostać zadaniu, jakim była liberalizacja krajowych rynków, na których królowały państwowe monopole. Demontaż hegemonii telekomów zakończył się sukcesem - spadły ceny połączeń oferowanych przez konkurujących operatorów. W międzyczasie byliśmy świadkami rewolucyjnych zmian technologicznych. Telefonii komórkowa, rozwój internetu i rozkwit sieci bezprzewodowych zmieniły diametralnie oblicze telekomunikacji. Prawo Unii Europejskiej, by nie stracić skuteczności, musi odzwierciedlać te przemiany. Dlatego w 2007 roku, Komisja Europejska przedstawiła projekt reformy przepisów regulujących rynek telekomunikacji w UE, nad którym obecnie pracuje Parlament Europejski. Propozycje zostały już przyjęte przez komisje Rynku Wewnętrznego oraz Przemysłu. Poprawki zgłosiły także inne komisje, m.in. Komisja Wolności Obywatelskich. Głosowanie nad czterema propozycjami zaplanowano na koniec września podczas kolejnej sesji plenarnej w Strasburgu.

#### **4. Odnowiona agenda społeczna - prezentacja pakietu socjalnego**

Temu tematowi poświęciłam notatkę nr 11/2008 z 10 lipca br. Podczas sesji PE komisarz **Vladimír Špidla** przedstawił posłom inicjatywę w dziedzinie zatrudnienia i spraw społecznych, edukacji i młodzieży, zdrowia, społeczeństwa informacyjnego i spraw gospodarczych na rzecz europejskiego modelu społecznego. Prezentując „największy pakiet kiedykolwiek zaprezentowany przez KE, komisarz Vladimír Špidla powiedział, że te inicjatywy to jedynie pierwszy krok w kierunku wzmocnienia wymiaru socjalnego Europy. W jego opinii cele gospodarcze i społeczne muszą być skoordynowane dla dobra społeczeństwa. Pakiet zawiera osiemnaście inicjatyw w dziedzinie zatrudnienia i spraw społecznych, edukacji i młodzieży, zdrowia, społeczeństwa informacyjnego i spraw gospodarczych, w tym trzy projekty legislacyjne dotyczące:

- ułatwień w korzystaniu przez pacjentów z systemu opieki zdrowotnej w innych krajach europejskich (świadczenie transgranicznych usług medycznych),
- ochrony przed dyskryminacją ze względu na wyznanie lub poglądy, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, poza sferą zatrudnienia,
- Europejskich rad zakładowych

Na obecnej sesji plenarnej Parlamentu debacie poddane zostały tylko dwa wnioski legislacyjne dotyczące ochrony przed dyskryminacją oraz Europejskiej Rady Zakładowej. Dyskusja nad projektem dotyczącym świadczenia transgranicznych usług zdrowotnych odbędzie się na kolejnym posiedzeniu Parlamentu i ze strony Rady UE weźmie w niej udział francuski minister zdrowia.

Proponowane przepisy ułatwią tworzenie nowych miejsc pracy, rozwój kształcenia i umiejętności, zwalczanie dyskryminacji, wspieranie mobilności, a także podejmowanie starań o wydłużenie życia i poprawę stanu zdrowia Europejczyków. Celem odnowionej agendy społecznej jest wzmocnienie praw obywateli UE i wyposażenie ich – a przede wszystkim ludzi młodych – w narzędzia umożliwiające dostosowanie się do szybkich zmian otaczającego ich świata, następujących pod wpływem globalizacji, postępu technologicznego, starzenia się społeczeństwa oraz zjawisk takich, jak niedawny wzrost cen żywności i ropy oraz zachwianie rynków

finansowych. Agenda ma również pomóc tym, którym radzenie sobie z tymi zmianami sprawia trudności. W imieniu urzędującej Prezydencji wystąpił francuski minister zatrudnienia i spraw socjalnych **Xavier Bertrand**. Podkreślił, iż rok 2008 powinien wyznaczyć powrót do koncepcji Europy socjalnej. Powiedział, że Rada również zamierza zająć się pakietem socjalnym poprzez zaproponowanie konkretnych działań w tym względzie. Minister dodał, że kraje członkowskie są powiązane poprzez wspólne wartości, które charakteryzują to, co określamy mianem europejskiego modelu społecznego. Powiedział, że będzie to karta przetargowa Europy w kontekście stawiania czoła globalizacji oraz podkreślił wagę kapitału ludzkiego. Również nalegał na wprowadzenie w życie koncepcji „flexicurity”, która w jego opinii jest korzystna zarówno dla pracowników, jak i pracodawców.

Za działania w sferze społecznej odpowiedzialność ponoszą przede wszystkim państwa członkowskie, dlatego muszą być one podejmowane jak najbliżej obywateli, na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym. Z danych KE wynika, że na cele związane z polityką społeczną państwa członkowskie przeznaczają około 26% PKB (dane z 2005 r.), podczas gdy USA – 15%, a Japonia – 17%. Wydatki te mogłyby być jednak lepiej ukierunkowane i bardziej wydajne. UE skutecznie uzupełnia działania na szczeblu krajowym i ułatwia współpracę w sferze zarządzania zmianami społeczno-gospodarczymi. W ramach walki z ubóstwem, UE pomaga w koordynowaniu starań mających na celu wsparcie aktywnej integracji, w tym integracji na rynku pracy, zapewnienie opłacalności pracy oraz stworzenie możliwości uczenia się przez całe, szczególnie tym, którzy są w największym stopniu wykluczeni z rynku pracy.

Debata plenarna po wystąpieniach przedstawicieli Rady i Komisji przebiegała wzdłuż linii tradycyjnych podziałów politycznych. Część deputowanych skrytykowała Komisję za „rozmywanie” przepisów o ochronie socjalnej obywateli. Posłowie z drugiej strony sali narzekali na nadmierną regulację i wskazywali pilniejsze, ich zdaniem, problemy, takie jak spadek siły nabywczej i wzrost bezrobocia. Wielu posłów PE stwierdziło, że przedstawiony przez KE pakiet socjalny zawiera jedynie 3 projekty legislacyjne, tak więc jest on niewystarczający i mało konkretny.

### **Wystąpienia w imieniu grup politycznych**

**Joseph Daul** (EPP-ED, Francja) powiedział, że jego grupa przykłada wielką wagę do definicji sprawiedliwości społecznej w kontekście globalizacji. Z zadowoleniem przyjął propozycje KE, jednak podkreślił, że KE powinna pójść dalej w kwestiach tak podstawowych, jak zmiany demograficzne, globalizacja, czy ubóstwo. Daul także z zadowoleniem przyjął propozycje KE dotyczące dialogu społecznego, jako podstawowego wyznacznika sukcesu UE. Podkreślił znaczenie zasady subsydiarności, stwierdzając, że kwestie społeczne nadal pozostają w gestii krajów członkowskich, co powinno ulec zmianie.

**Martin Schulz** (PSE, Niemcy) powiedział, że wielu ludzi obawiało się, że Europa nie gwarantuje już opieki socjalnej swoim obywatelom. W jego opinii Europą rządzi prawica, co powoduje, że Europa zmierza w złym kierunku i wyraził nadzieję, że to ulegnie zmianie po następnych wyborach do PE. Schulz przyznał, że w konkurencji światowej, począwszy od Pekinu aż do Brisbane, Europa może utrzymać się jako liczący się gracz jedynie pod warunkiem, że będzie się rozwijał unijny rynek

wewnętrzny, ale podkreślił konieczność stworzenia europejskiej wartości dodanej, z której każdy będzie czerpał zyski.

Dla **Grahama Watsona** (ALDE, Wielka Brytania) zaprezentowany pakiet socjalny to niewątpliwie krok naprzód w budowaniu Europy, która dba o swoich obywateli. Poparł projekt zmian Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji, który bazuje na solidnej liberalnej zasadzie, że praca jest najlepszym źródłem bogactwa.

**Tadeusz Masiel**, występując w imieniu grupy UEN, podkreślił, że wymiar socjalny odróżnia Europę od państw takie jak Chiny, czy USA. Podkreślił, że te wartości socjalne stanowią dobry przykład dla nowych krajów członkowskich, które wstąpiły do UE w latach 2004-2007. Wezwał KE do nawoływania krajów członkowskich do wzmocnienia prawodawstwa w tej dziedzinie.

**Jean Lambert** (Zieloni/EFA, Wielka Brytania) powiedziała, że z zadowoleniem przyjęła, że KE zauważyła, że mamy w Europie biedę. Jednak oczekujemy na konkretne działania. Podobnie **Gabrielle Zimmer** (GUE/NGL, Niemcy) powiedziała, że pakiet socjalny w żadnym razie nie spełnia oczekiwań obywateli. Nie zmniejszy on podziałów społecznych. Powiedziała, że jej grupa odrzuciła pakiet, z uwagi na brak konkretów i niejasne rozwiązania.

**Derek Clark** (IND/DEM, Wielka Brytania) stwierdził, że ten pakiet nie jest w zasadzie nowy. Podkreślił, że by finansować ten pakiet potrzebna jest dobrze rozwijająca się gospodarka. Tymczasem UE jest protekcyjna i boi się globalizacji. Nie należy jej zwalczać, należy przyłączyć się do niej. Należy zaakceptować resztę świata i wówczas stan naszej gospodarki się poprawi. Podkreślił również, że zgodnie z przemówieniem prezydenta Sarkozy, polityka społeczna nie należy do priorytetów prezydencji francuskiej.

**Carl Lang** (NI, Francja) stwierdził, że niestety europejski model społeczny jest mitem, jako że społeczeństwo europejskie jest obecnie w stanie regresji, zaniku i niepewności. Dlatego należy stworzyć nowy model społeczny, skupiony wokół dwóch koncepcji: polityki rodzinnej i rynku społecznego. Konieczne jest industrializacja zamiast quasi-religijnych dogmatów wolnego handlu.

### **Ochrona przed dyskryminacją**

Dyrektywa w sprawie ochrony poza miejscem pracy przed dyskryminacją ze względu na wiek, niepełnosprawność, orientację seksualną, religię czy przekonania ma zagwarantować równe traktowanie w dziedzinie ochrony socjalnej (w tym zabezpieczenia społecznego i ochrony zdrowia), edukacji, dostępu do towarów i usług oferowanych powszechnie na zasadach komercyjnych oraz dostarczania takich towarów i świadczenia takich usług (w tym również w zakresie mieszkalnictwa). Badania Eurobarometru wskazują, że zdecydowana większość Europejczyków popiera wprowadzenie takich przepisów: 77% z nich popiera środki chroniące przed dyskryminacją w edukacji, a 68% – w zakresie dostępu do towarów i usług. Parlament Europejski wielokrotnie wzywał do przyjęcia takiego wniosku obejmującego wszystkie kraje UE, a w grudniu 2007 r. szefowie państw i rządów wezwali państwa członkowskie do zintensyfikowania wysiłków na rzecz walki z dyskryminacją. Dyrektywa zakazuje bezpośredniej i pośredniej dyskryminacji oraz



molestowania, a także wiktylizacji. Dla osób niepełnosprawnych niedyskryminowanie oznaczać będzie ogólnodostępność, jak również zasadę „racjonalnych usprawnień”, która jest już stosowana w obowiązującym prawodawstwie europejskim. Dyrektywa nie zawiera jednak przepisów, które nakładałyby na dostawców usług nieproporcjonalne obciążenia. Państwa członkowskie zachowują również prawo do utrzymania własnych regulacji prawnych w zakresie świeckości państwa lub statusu i działalności organizacji religijnych. Dyrektywa w żaden sposób nie wpłynie na ogólnie akceptowane praktyki, takie jak zniżki dla osób starszych (np. w komunikacji miejskiej czy muzeach), czy też ustanawianie ograniczeń wiekowych w dostępie do niektórych towarów (np. zakaz sprzedaży alkoholu młodzieży) ze względów ochrony zdrowia publicznego.

### **Europejskie rady zakładowe**

Europejskie rady zakładowe tworzone są od 1994 roku i funkcjonują w około 820 europejskich przedsiębiorstwach. Obowiązująca dyrektywa obejmuje swym zakresem przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 1000 pracowników w państwach UE i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, przy czym co najmniej 150 pracowników musi być zatrudnionych w każdym z co najmniej dwóch krajów członkowskich. Europejska rada zakładowa jest tworzona wnioskiem 100 pracowników z dwóch krajów lub z inicjatywy pracodawcy. Komisja Europejska uważa jednak, że na podstawie obecnie obowiązującej dyrektywy działania restrukturyzacyjne nie są automatycznie konsultowane z europejskimi radami zakładowymi oraz że utrzymuje się niepewność prawna w związku z wdrożeniem dyrektywy. Z tego powodu KE przedstawiła wniosek zmierzający do nowelizacji istniejących zapisów.

### **Transgraniczna opieka zdrowotna**

Trybunał Sprawiedliwości wydał kilka jednoznacznych wyroków potwierdzających, że pacjenci mają prawo do zwrotu kosztów opieki zdrowotnej, z której skorzystali w innym państwie członkowskim, a którą mogliby otrzymać we własnym kraju. Mimo to utrzymują się wątpliwości co do powszechnego stosowania zasad wynikających z tego orzecznictwa. Wniosek Komisji wychodzi naprzeciw prośbom ze strony Parlamentu Europejskiego, który nalegał na przedstawienie konkretnych inicjatyw prawodawczych dotyczących transgranicznej opieki zdrowotnej, szczególnie w kontekście nie ujęcia tej tematyki zakresem dyrektywy usługowej 2006/123/WE. Zgodnie z zapisami proponowanej dyrektywy pacjenci będą mieć prawo korzystania z opieki zdrowotnej za granicą i uzyskiwania zwrotu jej kosztów do takiej kwoty, jaką otrzymaliby we własnym kraju. Dyrektywa jasno określi sposób korzystania z tych praw, m.in. przewidując, jakie ograniczenia mogą być nakładane przez państwa członkowskie w odniesieniu do korzystania z opieki zdrowotnej za granicą, a także ustalając poziom finansowania takiej opieki. Państwa członkowskie będą odpowiedzialne za opiekę zdrowotną świadczoną na ich terytoriach. Pacjenci powinni mieć pewność co do tego, że leczenie, z którego skorzystają w innym państwie członkowskim, podlega regularnie monitorowanym standardom jakości i bezpieczeństwa, opartym na dobrych praktykach medycznych. Dyrektywa ułatwi współpracę europejską w dziedzinie opieki zdrowotnej. Będzie ona stanowić podstawę wspierania rozwoju europejskich sieci referencyjnych, łączących, na zasadzie dobrowolności, wyspecjalizowane ośrodki w różnych państwach członkowskich. Taka współpraca może potencjalnie przynieść duże korzyści pacjentom, ułatwiając im dostęp do opieki wysokospecjalistycznej.

Więcej informacji na nowym portalu Komisji Europejskiej dotyczącym spraw społecznych: <http://ec.europa.eu/social/>

## **5. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE: Współpraca sądowa: europejski wymiar sprawiedliwości**

Droga do unijnej przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości rozpoczęła się na szczycie w Tampere, w Finlandii, w 1999 roku. Przedmiotem nowej polityki stały się imigracja i przyznawanie azylu uchodźcom oraz walka z transgraniczną przestępczością zorganizowaną. Europejska sieć sądowa i kolegium sędziów Eurojust zapewniają dziś współdziałanie organów wymiaru sprawiedliwości w krajach UE. Posłowie na posiedzeniu plenarnym zastanawiali się, jak usprawnić tę współpracę.

### **Wyroki zaoczne**

Prawo do procesu sądowego jest jednym z praw podstawowych określonych w międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Czasem jednak wyroki mogą być wydawane zaocznie, w wyniku rozprawy, na której dana osoba nie stawiała się osobiście. Prawo wspólnotowe, powołując się na zasadę wzajemnego uznawania stanowi, iż organ sądowy jednego kraju członkowskiego wykonuje wyrok wydany przez sąd innego członka UE. Cztery dyrektywy ramowe dotyczą różnych aspektów tego tematu: europejski nakaz aresztowania, kary finansowe, nakaz konfiskaty mienia i wyroki więzienia. Wyjątek stanowią właśnie wyroki wydawane zaocznie. Instrumenty prawne UE traktują kwestię wyroków zaocznych w zróżnicowany sposób, co stanowi przeszkodę dla ich wzajemnego uznawania. Prowadzi to do niespójności systemu sądowego UE.

Komisja Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych przedłożyła sprawozdanie konsultacyjne portugalskiego Socjalisty Armando França w odpowiedzi na wniosek grupy państw członkowskich: Słowenii, Czech, Francji, Niemiec, Szwecji, Słowacji i Wielkiej Brytanii określa skutki współpracy sądowej lub wspólnego podejścia do sytuacji, w których wyrok wydawany jest zaocznie. Projekt podkreśla, iż każdy obywatel UE musi zostać w odpowiednim czasie poinformowany o terminie i miejscu rozprawy, która go dotyczy. Zawiera również postulat, by prawa do wystąpienia o ponowne rozpatrzenie sprawy były uwzględniane w większym stopniu oraz reguluje zasady reprezentowania przez pełnomocnika prawnego. Raport został przyjęty stosunkiem głosów: 609 “za”, 60 “przeciw” i 14 “wstrzymujących się.

### **Wzmocnienia Eurojustu**

Po pięciu latach uwiecznionych sukcesami działania europejskiego organu współpracy sądowej w sprawach karnych - Eurojust, z siedzibą w Hadze, czternaście państw członkowskich wystąpiło z inicjatywą zmiany decyzji w sprawie Eurojustu z dnia 28 lutego 2002 r. Głównym celem wniosku jest wzmocnienie roli i potencjału Eurojustu. W poniedziałek, 1 września posłowie zajmą się na sesji plenarnej sprawozdaniem w tej sprawie autorstwa rumuńskiej posłanki z grupy Liberalów i Demokratów ALDE, **Renate Weber**. Projekt przewiduje utworzenie dyżurnej komórki koordynacyjnej, rozszerzenie formalnych interwencji kolegium sędziowskiego Eurojust na sytuacje, w których organy krajowe nie mogą osiągnąć porozumienia oraz stworzenie wspólnej podstawy równoważnych uprawnień sądowych nadawanych przedstawicielom krajowym. Propozycja zakłada też utworzenie krajowego systemu koordynacyjnego

Eurojustu. Wiele miejsca zajmują w dokumencie poprawa przekazywania informacji, kwestia wzajemnych stosunków z europejską siecią sądową, wyjaśnienie i wzmocnienie stosunków Eurojustu z innymi partnerami oraz lepsza współpraca z państwami trzecimi. Sprawozdanie zostało przyjęte stosunkiem głosów: 615 za, 64 przeciw i 16 wstrzymujących się.

### **Europejska sieć sądowa**

Sprawozdanie niemieckiej posłanki z grupy EPP-ED, Sylvii-Yvonne Kaufmann, w sprawie inicjatywy grupy państw członkowskich zakładającej usprawnienie Europejskiej Sieci Sądowej zostało przyjęte stosunkiem głosów 618 za, 51 przeciw i 12 wstrzymujących się. Europejska sieć sądowa powstała 29 czerwca 1998 r. Obejmuje centralne organy odpowiedzialne za międzynarodową współpracę sądową. Każde państwo członkowskie wyznacza punkty kontaktowe, które dostarczają prawnych i praktycznych informacji i nawiązują kontakt pomiędzy organami sądowymi dla ułatwienia współpracy sądowej pomiędzy państwami członkowskimi. Sprawozdanie zakłada wyznaczenie krajowych korespondentów sieci, uporządkowanie relacji z Eurojustem oraz utworzenie bezpiecznej sieci telekomunikacyjnej. Kładzie też nacisk na szkolenie kadr wymiaru sprawiedliwości. Parlament Europejski jest zdania, że w ciągu dziewięciu lat swojego istnienia sieć okazała się bardzo przydatna w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach karnych. Skuteczność działania i osiągnięte sukcesy sieci wynikają z jej elastyczności. Jednak PE zamierza wzmocnić ochronę danych poprzez zastosowanie dyrektywy ramowej, która ma zostać przyjęta podczas kolejnej sesji we wrześniu (sprawozdanie Roure).

## **6. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Nadzwyczajna współpraca przy odnajdowaniu zaginionych dzieci**

Parlament Europejski przyjął oświadczenie pisemne, w którym wzywa do utworzenia systemu powiadamiania o zaginionych dzieciach oraz zawarcia przez kraje członkowskie UE umów o współpracy ze wszystkimi państwami ościennymi przy odnajdowaniu zaginionych dzieci. Pod oświadczeniem, zainicjowanym pod wpływem uprowadzenia Madeleine McCann, podpisało się 418 deputowanych. W oświadczeniu posłowie podkreślają, że uprowadzenie dziecka należy do najbardziej niehumanitarnych przestępstw, których liczba w Europie ciągle wzrasta. Szanse na ocalenie życia uprowadzonego dziecka maleją wraz z upływem czasu, zwłaszcza, że dzieci wywożone są często za granicę. W tej sytuacji posłowie alarmują, że Europa nie posiada wspólnego systemu ostrzegania o zaginięciu dziecka, a w większości krajów UE brak jest również lokalnych lub krajowych systemów ostrzegania. W związku z tym Parlament wzywa państwa członkowskie do utworzenia systemu powiadamiania o zaginionych dzieciach, którego wykorzystanie łączyłoby się z natychmiastowym przekazaniem mediom, straży granicznej i organom celnym oraz organom wymiaru sprawiedliwości szczegółowych informacji na temat zaginionego dziecka, istotnych informacji na temat zaginięcia oraz podejrzanych sprawców, a także telefonu pod który można przekazać informacje.

Parlament wzywa państwa członkowskie do zawarcia umów o współpracy ze wszystkimi państwami ościennymi zapewniających możliwość szybkiego wprowadzenia stanu pogotowia na danych terytoriach oraz do utworzenia wspólnej organizacji zapewniającej pomoc i szkolenie organów krajowych.

W Stanach Zjednoczonych dzięki systemowi powiadamiania funkcjonującemu w ramach Departamentu Sprawiedliwości (Amber Alert) od 2003 roku udało się odnaleźć 400 zaginionych dzieci, 80% w ciągu pierwszych 72 godzin od zaginięcia. W Europie tylko Francja posiada podobny, finansowany przez państwo system powiadamiania o zaginionych dzieciach wykorzystujący zawiadomienia za pośrednictwem przekazów telewizyjnych i radiowych, tablic informacyjnych na autostradach i miejskich billboardów.

## **7. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE - Roczne sprawozdanie w sprawie równości kobiet i mężczyzn (2008)**

Udział kobiet w zatrudnieniu wzrasta, ale utrzymują się nadal znaczące różnice pod względem jakości zatrudnienia kobiet, zwłaszcza w sferze wynagrodzeń. Kobietom trudniej jest godzić życie zawodowe i rodzinne, co utrudnia równe traktowanie kobiet i mężczyzn w zakresie edukacji, w czasie aktywności zawodowej i na emeryturze. To wnioski ze sprawozdania za 2008 rok w sprawie równości kobiet i mężczyzn, które przyjął Parlament Europejski. Piąte sprawozdanie roczne Komisji Europejskiej na temat równości kobiet i mężczyzn, sporządzone we współpracy z państwami członkowskimi na wniosek szefów państw i rządów zgromadzonych na posiedzeniu Rady Europejskiej, jest pierwszym sprawozdaniem obejmującym 27 państw członkowskich rozszerzonej Europy. W sprawozdaniu hiszpańskiej posłanki Iratxe **Garcia Perez** (PSE, Hiszpania) posłowie zawarli własne uwagi i zalecenia, podkreślając zwłaszcza konieczność walki z przestępczością i przemocą, która dotyka kobiet. Posłowie wskazują na podwójny charakter polityki w zakresie równości płci na poziomie UE, z jednej strony poprzez zapewnienie równości kobiet i mężczyzn we wszystkich dziedzinach polityki, a z drugiej – poprzez ukierunkowane środki służące ograniczeniu dyskryminacji kobiet, takie jak kampanie podnoszące świadomość, wymiana sprawdzonych rozwiązań, dialog z obywatelami oraz inicjatywy w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego.

W sprawozdaniu podkreślono, że różnice w wynagradzaniu kobiet i mężczyzn utrzymują się na stałym poziomie 15 % od 2003 r. i spadły zaledwie o jeden punkt procentowy od 2000 r. Wskaźnik zatrudnienia kobiet z dziećmi będącymi na ich utrzymaniu osiąga zaledwie 62% wobec wskaźnika, który dla mężczyzn wynosi 91,4%. Udział kobiet w rynku pracy charakteryzuje się wysokim i rosnącym udziałem w zatrudnieniu w niepełnym wymiarze godzin - 31,4% w 2007 r. w Unii 27 państw w porównaniu z zaledwie 7,8% w przypadku mężczyzn. Kobiety stanowią 76,5% wszystkich zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin. Umowy o pracę na czas określony również częściej dotyczą kobiet (15,1% - o jeden punkt procentowy więcej niż mężczyzn). Długoterminowe bezrobocie nadal o wiele częściej występuje wśród kobiet (4,5%) niż wśród mężczyzn (3,5%). Także zagrożenie popadnięciem w ubóstwo jest o wiele poważniejsze w przypadku kobiet niż mężczyzn, zwłaszcza u kobiet powyżej 65 roku życia (21%, czyli o 5 punktów procentowych więcej niż u mężczyzn).

Parlament zwraca uwagę na sytuację kobiet pracujących na własny rachunek oraz małżonków pomagających w rolnictwie, rybołówstwie i małych przedsiębiorstwach rodzinnych, gdzie kobiety są w mniej korzystnej sytuacji niż mężczyźni. W związku z utrzymującymi się dysproporcjami w wynagradzaniu pracy kobiet i mężczyzn,

Parlament popiera propozycję komitetu doradczego ds. równości szans, by wzmocnić istniejące prawodawstwo europejskie, zobowiązując pracodawców do prowadzenia kontroli audytowych płac i rozwijania planów działania w celu zniwelowania różnic w wynagrodzeniach. Posłowie zwracają się do instytucji wspólnotowych i państw członkowskich o to, aby ogłosiły dzień 22 lutego Międzynarodowym Dniem Równych Wynagrodzeń.

Udział kobiet w procesach decyzyjnych jest ważnym wskaźnikiem równości kobiet i mężczyzn. Liczba kobiet na stanowiskach kierowniczych w przedsiębiorstwach i na uniwersytetach nadal jest niska, natomiast na stanowiskach politycznych i stanowiskach badaczy rośnie bardzo powoli. Parlament uważa, że ogólny udział kobiet w procesach decyzyjnych na poziomie lokalnym, krajowym i UE jest niedostateczny, dlatego zachęca m.in. do stosowania parytetu płciowego w wyborach.

Parlament z zadowoleniem przyjmuje działania Komisji zmierzające do ułatwiania godzenia życia zawodowego, rodzinnego i prywatnego i oczekuje stosownych propozycji, w szczególności dotyczących urlopu macierzyńskiego i włączenia go do ogólnego czasu pracy, urlopu rodzicielskiego, ojcowskiego, związanego z adopcją i urlopu przeznaczanego na opiekę nad pozostającymi na utrzymaniu członkami rodziny. PE opowiada się za szerszym stosowaniem zachęt, by ojcowie brali urlop rodzicielski, wzmocnieniem praw pracowników, którzy biorą urlop rodzicielski, uelastycznieniem przepisów w zakresie urlopu, przedłużeniem jego trwania i wynagrodzenia podczas tego urlopu. Posłowie zwracają się do państw członkowskich oraz władz regionalnych i lokalnych o poprawę dostępności, jakości i przystępności usług opieki nad dziećmi oraz usług opieki nad osobami pozostającymi na utrzymaniu oraz o zagwarantowanie, że dostępność tych usług jest zgodna z pełnoetatowym czasem pracy kobiet i mężczyzn odpowiedzialnych za dzieci i osoby pozostające na utrzymaniu.

Parlament podkreśla, że przemoc wobec kobiet jest główną przeszkodą dla zapewnienia równości kobiet i mężczyzn, a także najbardziej powszechnym naruszeniem praw człowieka, wykraczającym poza granice geograficzne, gospodarcze czy społeczne. Autorzy raportu zwracają uwagę na alarmującą liczbę kobiet, które są ofiarami przemocy. Dlatego Parlament wzywa Komisję i państwa członkowskie do połączenia wysiłków w zwalczaniu sieci przestępczości zorganizowanej i handlu oraz do przyjęcia i wzmocnienia środków prawnych, które osłabiłyby popyt na prostytucję.

### **Polskie głosy w debacie:**

Przemawiająca w imieniu swojej grupy posłanka **Urszula Krupa** (IND/DEM, Polska) za pozytywny element sprawozdania uznała wezwanie do ułatwienia pracownikom powrotu do pracy po okresie przerwy wynikającym z urlopów macierzyńskich i opiekuńczych oraz wyrównanie dysproporcji między wynagrodzeniami czy wykształceniem. Nie zgodziła się jednak z opinią, że istnieje „bezpośredni związek przyczynowy między problemami życiowymi dotyczącymi wielu ludzi, a faktem bycia kobietą”. W jej opinii, problemem w Europie nie jest walka między mężczyznami a kobietami, ale brak poszanowania prawa i zasad moralnych, zwłaszcza niepohamowana chciwość i egoizm. „Jako kobieta wolałabym, aby równouprawnienie nie spowodowało zrównania we wszystkim z mężczyznami, ale doprowadziło do uregulowań odciążających i ochronnych dla kobiet, które

nietraktowane jako bezosobowa siła robocza, wnoszącyby twórczy wkład w wiele dziedzin gospodarki”.

**Czesław Adam Siekierski** (EPP-ED) zwracał uwagę na punkty sprawozdania odnoszące się do przemocy wobec kobiet oraz dotyczące edukacji od najmłodszych lat. „Wiemy przecież, że wychowanie, edukacja, to najlepsza droga, aby wykorzenić dyskryminację i przemoc wobec kobiet” - stwierdził i dodał, że na kampanię informacyjną na temat handlu kobietami powinny zostać przeznaczone dodatkowe, „znaczące środki”. Przyznał również, że pomimo wielu trudnych problemów, o których tu mówimy, w ostatnim okresie obserwujemy znaczący postęp w zakresie równości kobiet i mężczyzn. Szczególnie widać to na obszarach wiejskich.

## **8. PRAWA KOBIEC / RÓWNOUPRAWNIENIE - Wpływ marketingu i reklamy na równość kobiet i mężczyzn**

Podczas sesji Parlament debatował nad sprawozdaniem szwedzkiej deputowanej **Evy-Britt Svensson** (GUE/NGL, Szwecja), w sprawie stereotypów płciowych w reklamach. Przyjmując sprawozdanie na temat wpływu reklamy na równość kobiet i mężczyzn, posłowie zwracają uwagę na możliwy negatywny wpływ reklam na samoocenę kobiet i mężczyzn oraz proponują kampanie uświadamiające i propagowanie dobrych przykładów w mediach i świecie reklamy. Nie zyskały poparcia propozycje ustanowienia kodeksów etycznych i innych specyficznych dla sektora reklamy zapisów prawnych. Jak zauważają posłowie w sprawozdaniu, reklama przekazująca treści dyskryminujące lub poniżające oparte na płci i wszelkich stereotypach płciowych stanowi przeszkodę dla stworzenia nowoczesnego i egalitarnego społeczeństwa.

Badania pokazują, że normy tworzone przez stereotypy płciowe zawarte w reklamie prowadzą do uprzedmiotowienia ludzi, którzy prezentowani są jako obiekty. Dodatkowo, reklamy czasami mogą w karykaturalny sposób prezentować sytuacje z życia mężczyzn i kobiet. Komercyjny przekaz odgrywa coraz bardziej dominującą rolę w kulturze dzieci i młodzieży i warunkuje ich poglądy na siebie, swoje środowisko, kulturę, a w szczególności na przemoc. Opublikowane w 2004 r. przez Amnesty International w Hiszpanii sprawozdanie pt.: „Con la violencia hacia las mujeres no se juega” pokazuje, w jaki sposób nowe elektroniczne media prezentują stereotypy, seksizm, a często poniżający obraz kobiet. Ze sprawozdania wynika, że większość gier video stanowi kolejny element powielania dyskryminujących kobiety stereotypów, które utrwala i trywializuje przypadki pogwałcenia ich praw. Dlatego Parlament pragnie podkreślić znaczenie roli odgrywanej przez media w tworzeniu i utrwalaniu stereotypów płciowych.

Parlament wzywa instytucje UE i państwa członkowskie do przeprowadzenia w całej UE kampanii uświadamiających przeciw zniewagom o podłożu seksistowskim lub dla przedstawiania kobiet i mężczyzn w sposób uwłaczający ich godności w materiałach reklamowych i marketingowych. Państwa członkowskie powinny przeprowadzić badania wizerunku kobiet i mężczyzn w reklamie i marketingu oraz przedstawić stosowne sprawozdania w tej sprawie. Posłowie zwracają również uwagę na inny raport zatytułowany „Zaburzenia odżywiania, wizerunek ciała a media” opublikowany w 2000 r. przez Brytyjskie Towarzystwo Medyczne. Parlament zauważa, że wizerunki idealnego wyglądu w marketingu i reklamie mogą mieć negatywny wpływ na

samoocenę kobiet i mężczyzn, szczególnie nastolatek, oraz osób, które są podatne na zaburzenia odżywiania, takie jak jadłowstręt psychiczny (anoreksja) i bulimia. Posłowie wzywają reklamodawców, aby z większą ostrożnością wykorzystywali skrajnie szczupłe kobiety do reklamowania produktów.

Parlament dostrzega zapotrzebowanie na obecność w mediach i świecie reklamy dobrych przykładów, które pokazałyby, że zmiana jest możliwa i pożądana. Państwa członkowskie powinny oficjalnie zatwierdzić wręczenie nagrody sektora reklamy, a także nagrody publiczności przeznaczonych dla reklamodawców, których celem byłoby wyróżnienie tych reklam, które najlepiej zrywają ze stereotypami płciowymi i które prezentują pozytywny obraz kobiet, mężczyzn. Racjonalne i odpowiedzialne korzystanie z telewizji i nowych technologii należy propagować od najmłodszych lat w szkole, jak i w domu, gdyż dzieci stanowią szczególnie narażoną na takie wpływy grupę. Dzieci uczą się poprzez naśladowanie i udawanie tego, czego doświadczyły, dlatego stereotypy płciowe w reklamach bardzo mocno wpływają na ich rozwój. Dlatego Parlament podkreśla fundamentalne znaczenie roli, jaką powinien odgrywać system szkolnictwa w rozwijaniu u dzieci zmysłu krytycznego wobec obrazu i mediów w ogólności, po to, by zapobiec szkodliwym skutkom, jakie wywołują stereotypy płciowe powielane przez marketing i reklamy.

Głosując nad sprawozdaniem, Parlament przyjął wiele poprawek, które w dość znaczącym stopniu zmieniły rekomendacje przygotowane w parlamentarnej Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia przedstawione pod głosowanie całej Izbie. Na przykład, nie znalazły uznania większości posłów propozycje opracowywania kodeksów postępowania w reklamie, czy kodeksów etycznych i innych specyficznych dla sektora reklamy zapisów prawnych.

#### **Polskie głosy w debacie:**

**Ewa Tomaszewska**, w imieniu grupy UEN zwróciła uwagę na fakt pojawiania się reklam, zarówno w telewizji, także publicznej, jak i na billboardach, których treść lub forma poniżają osoby pojawiające się w materiałach marketingowych. Najczęściej dotyczy to kobiet, ale nie wyłącznie. Odbieranie prawa do godności, uprzedmiotowienie osób, przedstawianie ich jako prezentujących niski poziom umysłowy, czy mogących stanowić przedmiot zainteresowań wyłącznie w sferze seksu prowadzi do wytworzenia u nieprzygotowanego odbiorcy poczucia niedowartościowania. Obniża jego aktywność w realizacji planów życiowych, ogranicza ich zamierzenie. Dotyczy to przede wszystkim ludzi młodych, co oznacza, że skutki takich działań mogą być dotkliwsze. To jeden z licznych efektów wszechobecnego konsumpcjonizmu. Dla wielu ważniejszy jest zysk, osiągany choćby i niegodnymi metodami, niż traktowanie osoby ludzkiej jako podmiotu, jako szczególnej wartości, którą należy chronić. Dlatego zakończyła, że ważne są ograniczenia prawne takiej działalności.

**Urszula Krupa**, w imieniu grupy IND/DEM stwierdziła, że pomimo wielu pozytywnych aspektów zawartych w sprawozdaniu: zauważania negatywnego wpływu mediów, marketingu i reklamy, które w karykaturalny i przedmiotowy sposób przedstawiają osoby, dyskryminując i uwłaczając godności, chciałaby jednak zaprotestować przeciwko niektórym tezom o cechach manipulacji, z kreowaniem nowoczesnego egalitarnego społeczeństwa bez wzorców moralnych. Przyznała, że co prawda przy pomocy różnych terapii hormonalnych i psychologicznych można

eksperymentować na ludziach, jednak odbywa się to kosztem ciężkich urazów i powinno to być zakazane, przynajmniej w takim zakresie, jak ograniczane są doświadczenia na zwierzętach. Niemożliwa jest zamiana ról [kobiet i mężczyzn], ponieważ te wpisane są w naturę człowieka. Obok dostrzegania wpływu reklam, słusznější byłby postulat kontroli etyczno-prawnej po uprzednim przyjęciu uniwersalnego systemu wartości, najlepiej opartego na prawie bożym.

**Zbigniew Zaleski** (EPP-ED) stwierdził, że rezolucja przeakcentowuje sprawę nierówności mężczyzn i kobiet oraz stereotypów płciowych, należy mówić o negatywnych stereotypach. Po pierwsze, wiele eksperymentów psychologicznych pokazuje jak szczególnie dzieci, ale też starsi, uczą się agresji z telewizji i z innych mediów, negatywnych postaw i zachowań. Badania pokazują, iż ludzie są przekonani o tym, że telewizja szczególnie i reklama nie mają na nich takiego wpływu, w jakim stopniu rzeczywiście mają. Marketing i reklama w mediach manewrują między informacją, promocją i manipulacją i problem jest w ich rozróżnianiu. Jeżeli wolna reklama nie czyni zadość zasadom moralnym, społecznym i psychologicznym, to szkodzi. I ten aspekt jest chyba najistotniejszy.

## **9. PRAWA CZŁOWIEKA - Sankcje jako element działań i polityki UE w obszarze praw człowieka.**

Parlament przyjął sprawozdanie poświęcone ocenie sankcji jako instrumentu realizacji polityki unijnej w obszarze praw człowieka. W sprawozdaniu zawarte zostały zalecenia dotyczące przejrzystej, spójnej i skutecznej polityki sankcji. Posłowie opowiadają się za wykorzystywaniem sankcji finansowych przeciwko liderom reżimów i karaniem za świadome wyrządzanie szkód w środowisku naturalnym.

W ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB) Unia Europejska stosuje środki restrykcyjne - sankcje - mające na celu zapewnienie egzekwowania jej celów, a zwłaszcza przestrzeganie praw człowieka, demokracji i praworządności. Zdaniem posłów, obecna polityka sankcji UE cierpi z powodu nadmiernie doraźnego charakteru, dlatego zalecają dokonanie przeglądu europejskiej polityki i praktyki stosowania sankcji, bez pomijania względów dotyczących praw człowieka i potencjalnych naruszeń, z jakimi wiąże się ta polityka.

Parlament z zadowoleniem przyjmuje systematyczne włączanie klauzul dotyczących poszanowania praw człowieka w umowach dwustronnych z państwami trzecimi, chociaż - jak zauważają posłowie - z powodu braku analiz i ocen oddziaływania niezmiernie trudno jest zmierzyć ich skuteczność. W celu zapewnienia większej skuteczności sankcji należy za każdym razem dokonać pogłębionej analizy poszczególnych sytuacji oraz uwzględnić wskaźniki, które mogą zapewnić realistyczny i obiektywny obraz sytuacji w danym kraju. W tym względzie UE powinna poprawić swoją wiedzę specjalistyczną na temat sankcji, poprawić współpracę i koordynację z ONZ i przyjąć przykładowy system dokonywania systematycznego przeglądu sankcji, który zapewniłby ich optymalne stosowanie. Parlament uważa, że skuteczność sankcji zależy od tego, czy Unia Europejska jest w stanie utrzymać sankcję długoterminowe i wyraża w związku z tym ubolewanie z powodu wykorzystania klauzul automatycznego wygaśnięcia (ang. sunset clauses).



Zdaniem posłów UE powinna kontynuować stosowanie inteligentnych, ukierunkowanych sankcji przy jednoczesnej minimalizacji „konsekwencji humanitarnych” lub szkodliwych skutków dla osób, w które nie są one wymierzone. Sankcje gospodarcze powinny być stosowane w połączeniu z instrumentami politycznymi i powinny być nakierowane na te sektory, które nie są oparte na zatrudnieniu i mają ograniczone znaczenie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Parlament wspiera wykorzystywanie ukierunkowanych sankcji finansowych przeciwko kluczowym liderom sankcjonowanych reżimów i podkreśla, konieczność skorelowania takich sankcji z odpowiednimi działaniami wobec podmiotów gospodarczych UE współpracujących z takimi osobami.

Zdaniem posłów zasadniczą kwestią jest opracowanie polityki sankcji w pełni zgodnej ze zobowiązaniami humanitarnymi i zobowiązaniami dotyczącymi praw człowieka. System list antyterrorystycznych jest istotnym narzędziem polityki antyterrorystycznej Unii Europejskiej. Należy jednak dokonać przeglądu procedury sporządzania czarnych list w celu zapewnienia pewności prawa i stosownych prawnych środków odwoławczych. Parlament zauważa, że przyczyna wpisania na czarną listę oparta jest głównie na informacjach dostarczanych przez służby informacyjne, dlatego wzywa państwa członkowskie UE do zapewnienia skutecznej kontroli parlamentarnej nad pracą służb informacyjnych i zaangażowanie w tę kontrolę Parlamentu Europejskiego.

Parlament uważa, że sankcje ogólne nakładane przez UE są stosowane elastycznie, stosownie do potrzeb zaistniałych w poszczególnych przypadkach. Ubolewa jednak, że UE często stosowała politykę sankcji niespójnie, traktując państwa trzecie w sposób odmienny, chociaż ich sytuacja w zakresie praw człowieka i demokracji była podobna. Takie działania narażają UE na krytykę za stosowanie „podwójnych standardów”. O ile krytyka ta jest uzasadniona, o tyle zdaniem posłów nie powinna ona stanowić argumentu na rzecz bezwzględnego zrezygnowania z tego instrumentu.

Parlament uważa, że świadome wyrządzenie nieodwracalnej szkody środowisku naturalnemu stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa, a także poważne naruszenie praw człowieka. Rada i Komisja powinny włączyć świadomie wyrządzone nieodwracalne szkody w środowisku naturalnym do przyczyn, które mogą prowadzić do zastosowania sankcji.

## **10. POLITYKA WIZOWA - Ułatwienia w ruchu granicznym w okresie wakacyjnym i świątecznym**

Parlament poparł propozycję uproszczenia kontroli granicznej podczas nasilonego ruchu turystycznego w okresie wakacyjnym lub świątecznym. Nowelizacja stosownego rozporządzenia zmniejszy uciążliwe skutki wprowadzenia VIS na zewnętrznych granicach Unii Europejskiej. Systematyczne kontrole, którym poddawani są obywatele państw trzecich za każdym razem, gdy przekraczają granicę, wydłużyłoby czas oczekiwania na przejściach granicznych, zwłaszcza w sezonie turystycznym oraz okresach świątecznych. Dlatego uznano, że należy odpowiednio zmniejszyć uciążliwe skutki wprowadzenia VIS na zewnętrznych granicach UE. Posłowie proponują zatem, by komendant straży granicznej mógł decydować o wyrywkowym sprawdzaniu VIS. Rozwiązanie takie będzie pomocne dla obywateli

UE i państw trzecich, od których nie wymaga się wizy w celu wjechania na terytorium Unii Europejskiej, gdyż ograniczy ono kolejki na przejściach granicznych.

Straż graniczna nadal będzie sprawdzać, czy obywatele państw trzecich spełniają wszystkie warunki wjazdu do UE (określone w art. 5 kodeksu granicznego Schengen), sprawdzając VIS w oparciu o własne doświadczenie i wiedzę, tym samym w odpowiedni sposób wspierając zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa w UE. Rozporządzenie ws. wizowego systemu informacyjnego (VIS) tworzy m.in. podstawę prawną dla pobierania przez państwa członkowskie obligatoryjnych identyfikatorów biometrycznych od osób ubiegających się o wizy. Straż graniczna może przeszukiwać bazę danych VIS wykorzystując numer naklejki wizowej oraz odciski linii papilarnych posiadacza wizy.

## **11. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Rezolucja w sprawie sytuacji więźniów palestyńskich w więzieniach w Izraelu**

Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której z zadowoleniem przyjmuje niedawną decyzję rządu izraelskiego o uwolnieniu 198 więźniów palestyńskich. Decyzja ta, w opinii posłów, stanowi pozytywny krok w kierunku wzmocnienia Autonomii Palestyńskiej i przywrócenia klimatu wzajemnego zaufania. Jak czytamy w rezolucji, uwolnienie znacznej liczby palestyńskich więźniów, a także niezwłoczne uwolnienie uwięzionych członków Palestyńskiej Rady Legislacyjnej, w tym Marwana Barghoutiego, mogłoby stać się krokiem w kierunku wytworzenia klimatu wzajemnego zaufania, które jest konieczne, by poczynić znaczne postępy w negocjacjach pokojowych. W izraelskich więzieniach i aresztach jest przetrzymywanych ponad 11 tys. Palestyńczyków, w tym setki kobiet i dzieci. Większość z nich została zatrzymana na okupowanych terytoriach palestyńskich i znajduje się w więzieniach w Izraelu, co nie tylko często uniemożliwia odwiedziny rodziny, lecz również stanowi naruszenie konwencji genewskiej, w której wymaga się, aby osoby z terytorium okupowanego były przetrzymywane w kraju okupowanym. Aresztowane osoby są poddawane przemocy fizycznej i pozbawiane podstawowych potrzeb, takich jak sen, przez ponad 24 godziny. W ostatnich latach regularne stało się zatrzymywanie, przesłuchiwanie i więzienie dzieci palestyńskich. Dzieci te stawia się zwykle przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości, z którego korzysta się w przypadku dorosłych Palestyńczyków. Stanowi to oczywiście naruszenie Konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka.

Parlament wzywa Izrael i Hamas do podjęcia kroków w celu natychmiastowego uwolnienia izraelskiego kaprala Gilada Shalita, porwanego 25 czerwca 2006 roku i od tego czasu przetrzymywanego w niewoli przez Hamas. Posłowie wzywają Izrael do zagwarantowania przestrzegania minimalnych standardów w zakresie przetrzymywania, zapewnienia procesu wszystkim zatrzymanym, położenia kresu wykorzystaniu „aresztu administracyjnego” oraz zastosowania właściwych środków w odniesieniu do nieletnich oraz odwiedzin więźniów, przy pełnym poszanowaniu norm międzynarodowych. Władze palestyńskie powinny podjąć starania, by zapobiec jakimkolwiek aktom przemocy lub aktom terrorystycznym, zwłaszcza dokonywanym przez byłych więźniów, a w szczególności dzieci. Dzieci palestyńskie od 16 roku życia uznawane są przez Izrael za dorosłych na podstawie izraelskich przepisów wojskowych obowiązujących na okupowanych terytoriach palestyńskich i często są one przetrzymywane w nieodpowiednich warunkach

## **12. ROLNICTWO - Klonowanie zwierząt w celu produkcji żywności**

Parlament Europejski wezwał do wprowadzenia na terenie Unii Europejskiej zakazu klonowania zwierząt do celów produkcji żywności. Posłowie wezwali ponadto do zakazania importu klonowanych zwierząt i ich potomstwa oraz produktów mięsnych i mlecznych pochodzących z klonowanych zwierząt. W rezolucji przyjętej przez Parlament olbrzymią większością głosów (622/32/25), posłowie wezwali Komisję Europejską do przedłożenia wniosków zakazujących, w odniesieniu do celu produkcji żywności:

- klonowania zwierząt,
- hodowli klonowanych zwierząt lub ich potomstwa,
- wprowadzania na rynek produktów mięsnych lub mlecznych pochodzących z klonowanych zwierząt lub ich potomstwa,
- importu klonowanych zwierząt, ich potomstwa i nasienia, importu zarodków klonowanych zwierząt lub ich potomstwa oraz importu produktów mięsnych i mlecznych pochodzących z klonowanych zwierząt lub ich potomstwa.

W rezolucji posłowie podkreślili, że klonowanie charakteryzuje się wysoką śmiertelnością zarodków i klonowanych zwierząt, których wiele umiera na wczesnym etapie życia. Poziom śmiertelności i zachorowań sklonowanych zwierząt jest wyższy niż u zwierząt urodzonych w wyniku rozmnażania płciowego. Skutkiem klonowania byłoby znaczne zmniejszenie różnorodności genetycznej w populacjach zwierząt gospodarskich, przez co wzrosłaby możliwość dziesiątkowania całych stad przez choroby.

W lipcu Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności opublikował opinię naukową na temat wpływu klonowania zwierząt na bezpieczeństwo żywności, zdrowie i dobrostan zwierząt oraz środowisko naturalne, w której stwierdził, że zdrowie i dobrostan znaczącego odsetka klonów są naruszone, często poważnie i nieodwracalnie. Posłowie zwrócili również uwagę, że ze względu na obecne rozmiary cierpienia i problemów zdrowotnych matek zastępczych i zwierząt klonowanych Europejska Grupa ds. Etyki ma wątpliwości, czy klonowanie zwierząt w celach żywnościowych jest etycznie uzasadnione.

Parlament zauważa, że konsekwencje klonowania zwierząt w celu produkcji żywności nie zostały odpowiednio zbadane, a także, że stanowi ono poważne zagrożenie dla wizerunku i istoty europejskiego modelu rolnictwa, który opiera się na jakości produkcji, na przyjaznych dla środowiska zasadach i na przestrzeganiu rygorystycznych warunków dobrostanu zwierząt.

### **Polskie głosy w debacie:**

**Janusz Wojciechowski** (UEN) w imieniu grupy, powiedział, że obecnie zabijamy zwierzęta dla wielu potrzeb, ale też stawiamy sobie pewne normy. Dodał, że: „przynajmniej my Europejczycy odrzucamy okrucieństwo, ograniczamy cierpienia zwierząt, popieramy ich dobrostan. Zapisujemy w prawie, że zwierzę nie jest rzeczą. Klonowanie zwierząt jest kontrowersyjnym osiągnięciem naukowym. Klonowanie zwierząt w celach gospodarczych jest natomiast etycznym nadużyciem. Jest to nie hodowla, ale produkcja zwierząt. Już nie na zasadzie taśmy produkcyjnej nawet, ale wręcz kserokopiarki”. Dlatego wezwał do odrzucenia tych metod z przyczyn

etycznych: w imię szacunku dla zwierząt, ale również w imię naszego człowieczeństwa. Stwierdził, że: „od przedmiotowego podejścia do zwierząt tylko krok do przedmiotowego traktowania ludzi. Od klonowania zwierząt już tylko pół kroku do klonowania ludzi”.

**Czesław Adam Siekierski** (EPP-ED) powiedział, że jeżeli ochrona bioróżnorodności jest priorytetem dla Komisji Europejskiej, to nie powinno być mowy o klonowaniu. Domagał się argumentów przemawiających za klonowaniem zwierząt na cele żywnościowe. Stwierdził, że zanim zostanie podjęta decyzja o dopuszczeniu takiej żywności do sprzedaży na unijnym rynku, UE musi mieć na taki krok przyzwolenie naszych obywateli. Powiedział: „nie jestem pewien, czy przełknąłbym kotleta pochodzącego od klonowanej świni, czy mleko od klonowanej krowy. Zamiast żywności genetycznie modyfikowanej i tej pochodzącej od klonowanych zwierząt powinniśmy więcej myśleć i podejmować działania na rzecz powrotu do żywności naturalnej, ekologicznej, żywności zdrowej, bez zawartości chemii. Klonowanie pozostawmy nadal w sferze badań”. Stwierdził, że Komisja nie powinna działać wbrew opinii obywateli. Wyraził przekonanie, że nawet jeśli produkty żywnościowe pochodzące z klonowanych zwierząt zostaną dopuszczone na unijny rynek, to jeżeli zostaną dobrze oznakowane i ludzie będą świadomie podejmować decyzje o ich zakupie, to nie znajdzie się na nie zbyt wielu chętnych wśród unijnych konsumentów.

**Andrzej Tomasz Zapalowski** (UEN) stwierdził, że już od dłuższego czasu obserwuje, jak Komisja forsuje narzucanie państwom członkowskim takich rozwiązań prawnych, które mają doprowadzić do wprowadzenia do powszechnego obrotu, na masową skalę żywności genetycznie modyfikowanej, a w przyszłości być może mięsa z klonowanych zwierząt. W wielu krajach, w tym w Polsce, samorządy podjęły uchwały, iż całe regiony, a nawet kraj, powinny być wolne od GMO. Komisja nic sobie z tych uchwał nie robi i, lobowana przez koncerny przemysłowe, wymusza wprowadzanie do obrotu żywności modyfikowanej. Państwa Unii muszą przekazać społeczeństwu jednoznaczną odpowiedź: czy są za zdrową, naturalną żywnością czy też za modyfikowaną i klonowaną? Powiedział: „Nie możemy być w tym względzie obłudni! W jaki sposób Komisja zabezpieczy społeczeństwo przed nieświadomym nabywaniem żywności, w przyszłości ewentualnie klonowanej? Przecież nie jest ona i nie będzie specjalnie oznaczana na etykietach, ponieważ eksporterzy będą chcieli przemycać tę żywność do społeczeństwa europejskiego”.

### **Historia**

W 1997 roku genetycy z Edynburga ujawnili, że rok wcześniej przyszła na świat owca Dolly - pierwszy duży ssak sklonowany przez człowieka. Sukcesy bioinżynierii trafiły do gazet a o klonowaniu zaczęliśmy rozmawiać przy kolacji. Być może na rozmowach się nie skończy. Szyńka ze sklonowanej świni i mleko od sklonowanej krowy mogą wkrótce trafić na nasze stoły. Posłom nie w smak taka perspektywa. Żądają wyjaśnień od Komisji Europejskiej. Zielone światło dla klonowania zwierząt do celów produkcji żywności zapaliła w styczniu Amerykańska Agencja Żywności i Lekarstw (FDA). Mięso i mleko sklonowanego bydła, trzody chlewnej i kóz oraz ich potomstwa są tak samo bezpieczne do spożycia jak produkty pochodzące od zwierząt wyhodowanych tradycyjnymi metodami - oznajmili federalni eksperci z USA. W czerwcu 2008 roku podobną opinię wydał Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). Profesor Vittorio Silano, przewodniczący komisji naukowej EFSA zastrzegł jednak, iż wciąż nie dysponujemy dostateczną ilością

danych na temat klonowania i konieczne są dalsze badania w tej dziedzinie. W Europie na razie nie klonuje się zwierząt do celów produkcji żywności. Komisja Europejska ocenia jednak, iż produkty z klonowanych zwierząt są o krok od wejścia w obieg rynkowy i jeszcze przed rokiem 2010 włączą się w globalny łańcuch pokarmowy.

Posłowie z parlamentarnej komisji Rolnictwa AGRI, pod przewodnictwem brytyjskiego konserwatysty **Neila Parisha** sprzeciwiają się ewentualnej produkcji żywności pochodzącej z hodowli zwierząt klonowanych. Uważają, że klonowanie ma negatywny wpływ na dobrostan zwierząt gospodarskich i znacznie ograniczy ich różnorodność genetyczną, zwiększając prawdopodobieństwo zdziesiątkowania całych stad przez choroby. Poseł **Neil Parish** tłumaczy, iż klonowane zwierzęta cierpią na liczniejsze dolegliwości i zwykle żyją krócej niż przedstawiciele ich gatunku wyhodowani w tradycyjny sposób. Deputowani powołując się na dyrektywę 98/58/WE(1), która zabrania stosowania „naturalnych lub sztucznych procesów hodowlanych, które przynoszą lub mogą przynieść danym zwierzętom cierpienie lub obrażenia” pytają, czy Komisja Europejska uważa, że klonowanie zwierząt dla celów żywnościowych jest etycznie uzasadnione.

### **13. ŚRODOWISKO - Posłowie pytają o prace nad dyrektywą w sprawie ochrony gleby**

Projekt dyrektywy w sprawie ochrony gleby posłowie przyjęli w pierwszym czytaniu w listopadzie ubiegłego roku. Obecnie posłowie z Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego spytali Radę o stan prac nad wspólnym stanowiskiem w sprawie tego projektu. Wśród propozycji zatwierdzonych w pierwszym czytaniu przez posłów znalazło się tworzenie przez państwa członkowskie wykazów miejsc zanieczyszczonych oraz strategii naprawy. Posłowie przyjęli poprawki, w których dają państwom członkowskim więcej swobody w zakresie wdrażania dyrektywy.

Posłowie poparli środki zmierzające do zapewnienia ochrony i zrównoważonego wykorzystania gleby, wynikające z potrzeby zapobieżenia jej degradacji powodowanej zmianami klimatycznymi, a także do złagodzenia skutków tych zmian oraz przywrócenia lub rekultywacji gleb zdegradowanych. Proponowana dyrektywa ramowa konsoliduje rozwiązania prawne w zakresie polityki ochrony gleb zawarte fragmentarycznie w innych aktach prawnych dotyczących gospodarowania odpadami, stosowania pestycydów i ochrony środowiska naturalnego.

W pytaniu ustnym skierowanym do Rady posłowie wyrazili zaniepokojenie przeciągającymi się pracami nad określeniem wspólnego stanowiska przez państwa członkowskie. Parlament chce wiedzieć, jakie postępy poczyniono w Radzie od czasu przyjęcia w pierwszym czytaniu stanowiska Parlamentu Europejskiego i kiedy, zgodnie z aktualnym harmonogramem, Rada będzie w stanie przekazać Parlamentowi wspólne stanowisko państw członkowskich.

### **14. ZDROWIE PUBLICZNE - Niebezpieczne substancje chemiczne**

Parlament poparł w głosowaniu trzy sprawozdania włoskiej posłanki **Amalii Sartori** z grupy EPP-ED, przyjmując wniosek Komisji Europejskiej dotyczący rozporządzenia w sprawie klasyfikacji, etykietowania i pakowania substancji i

mieszanin wdrażającego w UE międzynarodowe kryteria uzgodnione przez Radę Gospodarczą i Społeczną ONZ. Kryteria te znane są również jako globalnie zharmonizowany system (GHS). Celem jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzi i środowiska i równoczesne zagwarantowanie swobodnego przepływu substancji i mieszanin na rynku wewnętrznym.

Przy obecnej skali międzynarodowego handlu substancjami chemicznymi, międzynarodowy zharmonizowany system klasyfikacji i etykietowania jest najlepszym sposobem zapewnienia jakości i spójności informacji o produktach wytwarzanych lokalnie lub importowanych. Dostarczenie konsumentom bardziej precyzyjnych, zrozumiałych i istotnych informacji zagwarantuje, że przepisy te przyniosą maksymalne efekty. Substancje klasyfikowane w Europie jako niebezpieczne nie mają w krajach takich, jak na przykład Chiny, żadnych ostrzeżeń na etykietach. Oprócz kreowania nieuczciwej przewagi konkurencyjnej sytuacja taka stanowi poważne zagrożenie dla wszystkich konsumentów, zwłaszcza na rynku światowym. Było to jednym z głównych powodów, dla których Komisja i państwa członkowskie uczestniczyły w pracach ONZ i podjęły decyzję o włączeniu systemu GHS do prawodawstwa europejskiego.

Nowe rozporządzenie zastąpi trzy dotychczas obowiązujące dyrektywy dotyczące klasyfikacji, etykietowania i pakowania substancji i mieszanin, ale obecne zasady GHS są koncepcyjnie podobne. Propozycja legislacyjna zmierza do utrzymania obecnego stanu ochrony zdrowia i środowiska, utrzymania zakresu obowiązujących w systemie UE zasad dotyczących klasyfikacji i etykietowania oraz zapewnienia gładkiego przejścia do nowego systemu opartego na zasadach GHS. Zmiana klasyfikacji i etykietowania większości substancji musi być zakończona do dnia 1 grudnia 2010 roku dla substancji i do 1 czerwca 2015 roku dla mieszanin. Obecnie obowiązująca dyrektywa dotycząca klasyfikacji, etykietowania i pakowania substancji i mieszanin zostanie unieważniona 1 czerwca 2015 roku. W okresie przejściowym będą obowiązywały dwa systemy.

**Amalia Satori** powiedziała, że został osiągnięty kompromis, który można zaakceptować. Daje on Unii Europejskiej możliwość dotrzymania zobowiązań międzynarodowych, zapewnia zgodność prawa UE i ONZ, zgodnie z ustaleniami rozporządzenia REACH, zapewnia lepszą ochronę konsumentom oraz pomoże firmom UE, by stały się bardziej konkurencyjne.

## **15. TRANSPORT - Nowe zasady elektronicznej rezerwacji biletów**

Wymóg czytelnego informowania klientów o podatkach i dopłatach oraz potrzeba poszerzenia oferty o bardziej ekologiczne opcje podróży znalazły się wśród wniosków zawartych w trzecim przeglądzie przepisów regulujących funkcjonowanie komputerowych systemów rezerwacji w Europie. Używają ich agencje podróży oraz klienci kupujący bilety przez Internet. Posłowie chcą też zwiększyć konkurencję w tym sektorze, gdyż obawiają się, że systemy rezerwacji zostaną zdominowane przez rynkowych gigantów. Ponadto Parlament domagał się, by jako alternatywny środek transportu pojawiała się również oferta przejazdów kolejowych.

„Dzięki zaostreniu przepisów biura podróży i konsumenci otrzymają lepszą ochronę przed nadużyciami rynkowymi”, tłumaczy brytyjski konserwatysta Timothy Kirkhope

(EPP-ED), który przygotował sprawozdanie w tej sprawie. Wskutek wzajemnych powiązań między liniami lotniczymi, komputerowych systemów rezerwacji i biurami podróży, w przypadku występowania podmiotów dominujących na rynku, niezależne agencje turystyczne będą w przyszłości zmuszone uczestniczyć w określonym komputerowym systemie rezerwacji, by uzyskać informacje o pełnej ofercie taryfowej i dostępności określonych linii lotniczych, czytamy w sprawozdaniu.

Sprawozdawca obawia się przede wszystkim, że pogorszy się pozycja konkurencyjna małych i średnich agencji turystycznych. Nie dysponują one wystarczającymi środkami pozwalającymi im na zawarcie umów z kilkoma komputerowymi systemami rezerwacji i często zmuszone są korzystać z bezpośrednich kanałów dystrybucji linii lotniczych, aby uzyskać dostęp do wszystkich ofert. Może to stopniowo doprowadzić do wzrostu cen dla końcowego konsumenta.

Posłowie popierają projekt Komisji, który przewiduje, że każdy przewoźnik będzie zobowiązany dostarczać wszystkim operatorom komputerowych systemów rezerwacji takich samych informacji o taryfach i dostępności („pełna zawartość oferty”), również tym, z którymi nie zawarli umowy.

Choć projekt wydaje się ogólnie do zaakceptowania, jednak pojedyncza kwestia wzbudziła kontrowersje: zapis dotyczący przewoźników macierzystych. Okazuje się bowiem, że projekt wzmacnia pozycję niektórych linii lotniczych, w ten sposób osłabiając pozycję innych, tj. LOT. Linie lotnicze, które są współposiadaczami komputerowych systemów rezerwacyjnych, mogą naruszać zasady wolnej konkurencji na rynku tych systemów, ponieważ będąc właścicielem platformy sprzedaży mogą wykorzystywać tę relację do nieuczciwego promowania sprzedaży swojej oferty. W aktualnym europejskim prawodawstwie wszystkie linie muszą przestrzegać dodatkowych zasad. Istnieją 3 globalne systemy rezerwacyjne: Amadeus, Sabie i Travelport. Jednak spośród nich, Amadeus jest jedynym KRS, którego współposiadaczami są linie lotnicze. Air France ma 23% udziałów i 2 członków w Zarządzie, Lufthansa i Iberia po 11% udziałów i po 1 członku Zarządu. Dlatego nawet z odpowiednimi regulacjami w prawodawstwie, lokalne rynki są przez nich zdominowane. Udział Amadeusa na rynku we Francji to 81,3%, w Niemczech – 80% a w Hiszpanii – 92%.

Poprawki Komisji Transporty do Kodeksu, przyjęte w dniu 28 maja br, niemalże przez aklamację (stosunek głosów 32:2) mówią, że przewoźnikiem macierzystym jest każda linia lotnicza mająca prawo do obsadzania członków zarządu w KRS. Jednak pod presją prezydencji francuskiej, poseł Kirkhope zmienił definicję przewoźnika, która wprowadza niejasny warunek:

*„posiadanie udziału kapitałowego wraz z prawami do uczestnictwa lub do posiadania przedstawicieli w zarządzie, radzie nadzorczej, bądź jakimkolwiek innym organie zarządzającym sprzedawcy systemu” oznacza posiadania udziału finansowego, z którym wiążą się prawa do uczestnictwa lub posiadania przedstawicieli w zarządzie, radzie nadzorczej, bądź jakimkolwiek innym organie zarządzającym sprzedawcy systemu i który daje możliwość wywierania, samodzielnie lub wspólnie z innymi, decydującego wpływu na prowadzenie działalności sprzedawcy systemu;”*

„Decydujący wpływ” jest terminem bardzo niejednoznacznym i umożliwi liniom lotniczym manipulowanie faktycznym znaczeniem tego określenia. Przyjęcie tego

sformułowania sprawi, że każda linia lotnicza z prawami do uczestnictwa w zarządzie lub radzie nadzorczej będzie mogła oświadczyć Komisji, że jest zwolniona z obowiązków nakładanych na przewoźnika macierzystego i jakichkolwiek zobowiązań, jakie przewoźnik macierzysty ma wobec konsumentów, ponieważ z różnych powodów nie da się udowodnić, że ma „decydujący wpływ”. Przyjęcie jako warunku „decydującego wpływu” narazi europejskich pasażerów na nieuczciwą konkurencję prowadzącą do obniżenia jakości usług i wzrostu ich cen.

Mimo, że Międzynarodowe Stowarzyszenie Pasażerów Linii Lotniczych i Business Travel Coalition oraz różni przedstawiciele grup konsumenckich apelowali o usunięcie sformułowania „decydujący wpływ”, nie udało się tego dokonać. Choć w sprawie tego projektu nie było zgody w PE a grupy ALDE i PSE domagały się odesłania projektu z powrotem do Komisji Transportu, jednak ich wniosek został odrzucony stosunkiem głosów: 265 za, 300 przeciw i 37 wstrzymujących się. Przyjęto więc taki zapis, jak powyżej.

## **16. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE – Skoordynowana strategia w celu poprawy walki z oszustwami podatkowymi**

Szacunkowe ogólne (bezpośrednie i pośrednie) straty podatkowe spowodowane oszustwami wahają się w granicach od 200 do 250 mld EUR, co stanowi 2-2,25 % PKB Unii Europejskiej, z czego kwota 40 mld EUR jest pochodną nadużyć związanych z VAT i obejmuje szacunkowo 10% należności z tytułu podatku VAT, 8% całkowitej kwoty należności z tytułu podatku akcyzowego od napojów alkoholowych w 1998 r. i 9% całkowitej kwoty należności z tytułu podatku akcyzowego od wyrobów tytoniowych. Tak więc tego rodzaju oszustwa podatkowe mają poważne konsekwencje dla budżetów państw członkowskich i systemu zasobów Unii Europejskiej, prowadzą do naruszania zasady sprawiedliwego i przejrzystego opodatkowania oraz mogą zakłócać konkurencję, co wpływa na funkcjonowanie rynku wewnętrznego. Dlatego Parlament w przyjętej rezolucji wzywa państwa członkowskie, żeby wreszcie poważnie potraktowały przeciwdziałanie oszustwom podatkowym. Raport, przygotowany przez **Sharon Bowles** (ALDE, Wielka Brytania) został przyjęty stosunkiem głosów 391 za, 93 przeciw i 178 wstrzymujących się, co w opinii posłanki oznacza, że podejście niektórych krajów do tego problemu jest nadal niewłaściwe.

### **• System VAT oparty na opodatkowaniu w kraju pochodzenia?**

PE przypomina, że ustanowienie systemu VAT opartego na „zasadzie pochodzenia”, zgodnie z którą objęte VAT transakcje dokonywane między państwami członkowskimi przeniosłyby pobrany podatek do kraju pochodzenia zamiast być objęte stawką zerową, pozostaje długoterminowym rozwiązaniem na rzecz skutecznego przeciwdziałania oszustwom podatkowym, ale dla swojego funkcjonowania system VAT oparty na „zasadzie pochodzenia” wymaga ustanowienia systemu rozliczania. Parlament stwierdza, że najlepszym sposobem rozwiązania problemu nadużyć związanych z VAT w przypadku dostaw transgranicznych jest wprowadzenie systemu, w którym zwolnienia dostaw wewnątrzspółnotowych od VAT zostaną zastąpione stawką podatku w wysokości 15%; zwraca uwagę, że dla funkcjonowania tego systemu lepszym rozwiązaniem byłoby znaczące ograniczenie różnorodności i złożoności obniżonych stawek, co



zminimalizowałyby obciążenia administracyjne zarówno dla przedsiębiorstw, jak i organów podatkowych.

- **Ostrożność odnośnie systemu odwrotnego obciążenia**

Kolejną diskutowaną propozycją, która ma na celu walkę z oszustwami podatkowymi, był system odwrotnego obciążenia. W systemie odwrotnego obciążenia podatek VAT jest rozliczany przez klienta, który jest podatnikiem, a nie przez dostawcę. System ten ma tę zaletę, że wyklucza możliwość uczestnictwa w oszustwie z udziałem znikającego podmiotu gospodarczego dzięki wskazaniu podatnika, któremu dostarczane są towary, jako płatnika podatku VAT. Ale posłowie obawiają się, że mogą pojawić się nowe formy nadużyć finansowych, łącznie z większymi stratami podatkowymi na poziomie detalicznym i nadużyciami w zakresie numerów identyfikacyjnych VAT, oraz że zwalczanie takich nadużyć przez wprowadzenie dodatkowej weryfikacji może skutkować dodatkowymi obciążeniami administracyjnymi dla uczciwych przedsiębiorstw handlowych; apeluje w związku z tym o ostrożność i rozważę przed wprowadzeniem systemu odwrotnego obciążenia.

- **Likwidacja rajów podatkowych poprzez likwidację luk prawnych w dyrektywie Rady 2003/48/WE**

Posłowie domagają się likwidacji rajów podatkowych poprzez zastosowanie trzykierunkowej strategii: rozwiązania problemu uchylania się od płacenia podatków, poszerzenia zakresu dyrektywy Rady 2003/48/WE z dnia 3 czerwca 2003 r. w sprawie opodatkowania dochodów z oszczędności w formie odsetek<sup>2</sup> oraz domagania się, żeby OECD za pośrednictwem swoich członków nakładała sankcje na raje podatkowe, które odmawiają współpracy. W opinii PE, reforma dyrektywy 2003/48/WE powinna zaradzić różnym lukom i brakom tej dyrektywy, które utrudniają wykrycie przypadków unikania podatków i wykrycie oszustw podatkowych.

## **17. SPRAWY ZAGRANICZNE - Prezydent Kostaryki z wizytą w Parlamencie**

W Parlamencie wizytę złożył prezydent Kostaryki **Óscar Rafael Arias Sánchez**. W swoim przemówieniu skierowanym do posłów zgromadzonych w sali plenarnej w Brukseli, noblista wezwał Europę, by wspierała wysiłki Ameryki Środkowej na rzecz budowy pokojowego i zasobnego społeczeństwa. W szczególności nalegał na podpisanie umowy stowarzyszeniowej, obecnie negocjowanej z UE, przyznającej Kostaryce uprzywilejowane warunki handlu i zniechęcającej innych do handlu bronią.

Przewodniczący PE **Hans-Gert Pöttering** odniósł się do poprzedniej kadencji prezydenta Kostaryki przypadającej na 1986-90, dzięki której jego zasługi dla pokoju w Ameryce Środkowej zostały docenione przyznaniem mu Pokojowej Nagrody Nobla. Określił zasługi prezydenta dla pokoju i stabilności w swoim kraju jako przykład do naśladowania dla całego świata. Wyraził poparcie dla umowy stowarzyszeniowej z Kostaryką.

## **18. Europosłanki zabiegają o kobiety na najwyższych stanowiskach**

---

<sup>2</sup> Dz.U. L 157 z 26.6.2003, s. 38.

Grupa posłanek do Parlamentu Europejskiego wystąpiła 2 września z inicjatywą przekonania szefów państw i rządów UE do uwzględniania kobiet przy obsadzaniu w przyszłym roku najwyższych stanowisk w UE. „Mówi się o równowadze politycznej i geograficznej, ale wspólne dla wszystkich wymienianych dotąd kandydatów jest to, że są mężczyznami. Tymczasem twarz Europy XXI wieku nie może być wyłącznie męska!” - apelowała jedna z inicjatorek akcji, liberalna eurodeputowana **Karin Riis-Joergensen** z Danii. Wspólnie z koleżankami z PE, w tym eurodeputowaną **Genowefą Grabowską** (PSE), zainicjowała ona stronę internetową [www.send2women.eu](http://www.send2women.eu). Będą na niej zbierane podpisy pod apelem do szefów państw i rządów o uwzględnienie równowagi płci, kiedy będą podejmowane decyzje, kto stanie w przyszłym roku na czele Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego i zostanie unijnym ministrem spraw zagranicznych oraz będzie kierował Radą Europejską - jeśli wejdzie w życie Traktat z Lizbony.

Eurodeputowane chcą zebrać podpisy przed grudniowym szczytem UE, na którym być może podejmowane będą decyzje o obsadzie stanowisk - tak by co najmniej jedno z nich, a najlepiej dwa przypadły kobietom. Inicjatorki akcji przekonują, że w Europie jest wiele znakomicie wykwalifikowanych kobiet, które świetnie nadają się na te odpowiedzialne funkcje. „Nie dlatego że kobiety są lepsze od mężczyzn, ale dlatego że są inne, mają inne talenty i punkt widzenia” - tłumaczyła brytyjska liberałka **Diana Wallis**. „Nasza inicjatywa nie jest skierowana przeciwko mężczyznom” - podkreśliła **Genowefa Grabowska** (PSE). Jedna z liderek europejskich Zielonych **Monica Frassoni** uważa, że promocja kobiet na stanowiskach w UE może zwiększyć zainteresowanie polityką europejską i wyborami do PE w czerwcu przyszłego roku. „Potrzebujemy kobiet, żeby mężczyźni na nie głosowali, bo kandydaty kobiet są po prostu dobre” - powiedziała. „Jeśli chcemy przybliżyć UE obywatelom, to musimy pamiętać o 250 mln żyjących w niej kobiet. Zwracamy się do wszystkich mądrych obywateli UE, którzy rozumieją, że kobiety muszą być reprezentowane” - dodała Grabowska. Przyznała, że ze strony niektórych eurodeputowanych w PE spodziewa się uszczypliwości i dowcipów z inicjatywy. „Ale mamy poparcie części kolegów” - zapewniła.

Eurodeputowane przedstawiły wstępną listę swoich kandydatek, która docelowo ma liczyć 100 nazwisk. Otwiera ją kanclerz Niemiec Angela Merkel; jedyną reprezentantką Polski jest obecna komisarz ds. polityki regionalnej Danuta Hübner.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>3</sup>**

---

<sup>3</sup> Na podstawie debaty w Parlamencie Europejskim, notatek prasowych PAP i informacji PE.